Wydanie A B

Dzisiaj 8 stron

Cena 3 zł

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, środa 13 listopada 1946 r.

P Nr 312 (616)

Walka o kolonie rozpoczęła

Delegat radziecki demaskuje plany zaborcze zachodnich mocarstw

Londyn (obsł. wł.). Ambasador sowiecki Nowikow wyraził przed Komisją Powierniczą pogląd swego rządu na temat terytoryj mandatowych. Delegat sowiecki zaatakował klauzule powiernictwa, przedłożone przez Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone, Australię i inne kraje.

Wszystkie klauzule powiernicze — powiedział Nowikow — są pogwałceniem w większym lub mniejszym stopniu karty Narodów Zjednoczonych. Zdaniem rządu sowieckiego, mocarstwa mandatowe zmierzają po prostu.

do aneksji danego terytorium.

Nawiązując do klauzul amerykańskich, dotyczących wysp na Pacyfiku, odebranych Japonii, delegat sowiecki oświadczył, że rząd jego nie może uznać roszczeń Ameryki do mandatów nad dawnymi niemieckimi wyspami na Pacyfiku. W każdym razie, sprawę roszczeń amerykańskich do praw wojskowych na wyspach na Pacyfiku, podyktowanych względami strategicznymi, trzeba będzie **zostawić Radzie Bezpieczeństwa do rozstrzygnięcia.**

Nowikow nazwał wytworem wyobraźni twierdzenie, jakoby Narody Zjednoczone miały się zgodzić na uchwały powiernicze ze strony państwa mandatariusza, i domagał się, aby na sesji Zgromadzenia Ogólnego powołać Radę powierniczą.

Nawiązując do

zagadnienia Palestyny,

delegat sowiecki wyraził zdziwienie, że Wielka Brytania **nie opracowała układu w sprawie uregulowania stosunku w tym kraju.** Dwie są tylko drogi załatwienia sprawy Palestyny przez rząd brytyjski: albo przyznanie Palestynie całkowitej niepodległości, albo też oddanie jej w powiernictwo Narodom Zjednoczonym.

Omawiając plan brytyjski

w sprawie Transjordanii,

Nowikow powiedział, że wymaga on dokładnego przedstudiowania przez Narody Zjednoczone, których obowiązkiem jest udzielenie Transjordanii pomocy w uzyskaniu niezależności. Nowikow zaatakował również roszczenia Południowej Afryki do dawnych kolonij niemieckich w Południowo-Zachodniej Afryce. Nazwał on te roszczenia aneksją kolonij.

Odpowiadając delegatowi sowieckiemu **przedstawiciel Australii** oświadczył, że jego zdaniem właściwa interpretacja karty Narodów Zjednoczonych daje państwom mandatariuszom prawo do czynnego udziału w odbudowie terytoriów mandatowych.

Ostateczne wyniki wyborów we Francji

Paryż (API). Ostateczne wyniki wyborów z Francji właściwej i trzech okręgów Algeru przedstawiają się, zgodnie z doniesieniem radia londyńskiego, następująco: komuniści — 168 mandatów, ruch republikańsko-ludowy (MRP) — 159, socjaliści, — 94, republikańska partia wolności — 63, de gaulliści — 24.

W ten sposób komuniści zyskali 16 dodatkowych mandatów, ruch republikańsko-ludowy 2 miejsca, socjaliści zaś stracili 27 mandatów.

W poprzednim zgromadzeniu MRP dysponował 15 mandatami więcej niż komuniści.

Londyn (obsł. wł.). Korespondent radia brytyjskiego donosi z Paryża, że najważniejszym rysem niedzielnych wyborów do Zgromadzenia Ustawodawczego było zwycięstwo komunistów a klęska socjalistów. Przewodniczący francuskiej partii komunistycznej oświadczył wczoraj, że spodziewa się przewodnictwa w przyszłym rządzie francuskim. Korespondent radia brytyjskiego podkreśla jednak, że komuniści nie mogą sami rządzić, ani też wespół z socjalistami, ponieważ nawet połączona ilość mandatów obu tych partyj nie da im większości. Trzeba więc — pisze korespondent — przede wszystkim poznać stanowisko innych partyj, a szczególnie postępowych katolików. W pogadance radiowej dla Europy znana brytyjska rzeczoznawczyni stosunków francuskich powiedziała: wyniki wyborów będą źródłem niepokoju dla większości francuskiej partii politycznej. Nie wzbudzają one w nas nadziei, że pierwsze lata istnienia czwartej republiki przyniosą Francji trwałe rządy, lecz analogiczne do tych, jakie były przed rokiem 1939. W istocie stan posiadania, tak prawicy jak komunistów, prowadzi do tworzenia trudności dla jakiegokolwiek rządu, który będzie próbował rozwiązać splot trudnych zagadnień gospodarczych. Wyniki wyborów wykazują, że Francja odwróciła się od demokracji lewicowej na rzecz dwóch skrajnych kierunków.

Paryż (API). Korespondenci prasowi donoszą, że zarówno w kołach MRP jak i socjalistów panuje pewne rozczarowanie i przygnębienie.

Natomiast przed redakcją organu komunistycznego „Humanité" rozentuzjazmowany tłum wykrzykiwał cyfry zyskanych mandatów w miarę, jak były one ogłaszane. Premier Edouard Herriot, którego partia radykalna zyskała 6 tysięcy głosów, oświadczył: „widzę wyraźnie zdobycze komunistów, lecz obecnie nie mogę nic więcej powiedzieć na ten temat".

Uważa się, że przez tę wypowiedź Herriot zastrzega sobie zajęcie stanowiska w sprawie udziału w nowym rządzie.

Wzrost produkcji przemysłowej we Francji

Paryż (obsł. wł.). Korespondenci donoszą, że produkcja przemysłowa na terenie Francji stale wzrasta. Wydobycie węgla osiągnęło w ub. tygodniu najwyższy poziom, przekraczający o 11.8% wydobycia przedwojennego. Inne rekordy ustanowione w produkcji samochodów, przemyśle energetycznym doszły do 90% cyfr przedwojennych.

Francuzi nie mają zaufania do franka

Paryż (API). 61% Francuzów wyraziło brak zaufania do franka. W ankiecie przeprowadzonej na ten temat, z 61% sceptyków, 34% przewiduje dalszą dewaluację a 27% nawet całkowite załamanie się waluty. Tylko 21% zapytanych odpowiedziało, że obecna siła nabywcza franka będzie mogła być utrzymana. Tylko 2% Francuzów uważa bony rządowe za bezpieczną lokatę kapitału. 33% wypowiedziało się za lokowaniem pieniędzy w posiadłość ziemską, 18% — w drobny handel a 13% uważa, że należy wydawać wszystko na dobra konsumcyjne.

Pierwszy parlament Unii Francuskiej

Francja wyszła z dramatu, w którym groziło jej zginięcie. Unia Francuska (metropolia z koloniami) weszła na drogę konsolidacji i stabilizacji wewnętrznej. W niedzielę, dnia 10 listopada Francuzi stanęli do wyboru pierwszego parlamentu ustawodawczego IV Republiki. Spośród 24 i pół miliona wyborców wzięło udział w głosowaniu — według dotychczasowych wiadomości — około 75 procent. Ostateczne dane nie zmienią wiele, bo nie można bezkarnie w ciągu jednego roku powoływać obywateli do głosowania aż siedem razy, a z wyborami do Rady Republiki z końcem tego miesiąca — osiem razy.

Zagadnieniami, które interesowały Francuzów przy wyborach, nie były sprawy zagraniczne. Francja ma jedną politykę zagraniczną, za którą stoi co najmniej 4/5 narodu. Polityka min. Bidaulta, który nie jest ani socjalistą, ani komunistą, cieszy się poparciem wszystkich stronnictw, bo stara się ona przede wszystkim zażegnać przyszłe niebezpieczeństwo niemieckie i dlatego celu pragnie w równej mierze uzyskać pomoc ZSRR jak i świata anglosaskiego. Cała uwaga Francji poświęcona jest sprawom gospodarki. Trzeba przyznać, że we Francji nastąpiła już od dwóch lat znaczna poprawa w tej dziedzinie. Produkcja przemysłowa przekroczyła 80 procent, a wydobywanie węgla osiągnęło blisko 100% stanu przedwojennego. Urodzaje były dobre dzięki obfitszym przydziałom nawozów sztucznych. Surowce do fabryk napływają w coraz większej ilości. Koleje pracują sprawnie, niemal jak przed wojną. Frank wyszedł zwycięsko z przesilenia, i choć stracił sporo ze swej siły kupna, nie wszedł na drogę chaotycznej inflacji. Utrzymanie jednak wartości waluty zależne jest od gospodarki nowego rządu i parlamentu. Nie opanowany natomiast został wzrost cen. Rozdział środków żywnościowych pozostawia wiele do życzenia, a rynek czarny szaleje. Usunięcie niedomagań gospodarczych możliwe jest tylko w warunkach stabilizacji wewnętrznej.

Spośród wszystkich partyj politycznych, najwyraźniejszy program gospodarczy ma partia komunistyczna, której odmiana na odcinku francuskim nie przekreśla ograniczonego prawa własności i zapewnia francuskiemu petit bourgois — małemu posiadaczowi, nietykalność jego mienia. Tym należy wyjaśnić fakt, że w parlamencie francuskim komuniści mieć będą 1/5 mandatów. Robotnik francuski ma do nich zaufanie. Oczywiście tylko w porozumieniu z socjalistami będą mogli wywierać istotny wpływ na życie polityczne.

Czy w nowym układzie sił politycznych możliwa jest żądana przez de Gaulle'a rewizja konstytucji, zatwierdzonej przez naród 13 października br.? Komuniści i socjaliści są projektowi temu przeciwni. Pozostałe partie wprawdzie posiadają większość, wątpliwe jest jednak, czy potrafią skoncentrować swe siły dla wprowadzenia większych uprawnień dla prezydenta państwa. Jak to już oświadczył de Gaulle w swej deklaracji po wynikach referendum nad konstytucją, prezydent chociaż formalnie jest reprezentantem stałych interesów Unii Francuskiej i ponadpartyjnym arbitrem, posiada uprawnienia bez odpowiednich skutków. Prezydent republiki nie jest ani źródłem powstania rządu, ani też nie ma prawa rozwiązywania Zgromadzenia. De Gaulle obawia się „zepchnięcia państwa na drogę zamętu władzy", która doprowadziła już naród francuski do klęski i upadku.

Jeżeli praktyka wykaże, że konstytucja obecna nie zapewnia narodowi normalnego funkcjonowania instytucji państwowych, należy liczyć się z możliwością jej rewizji. Jednakże narodowi francuskiemu tak obce są wszelkie koncepcje dyktatorskie, że na drogę wzmocnienia władzy prezydenta zdecyduje się jedynie w wypadku ostatecznej konieczności. Istnieje zawsze odwołanie się do wyborców, którzy nie wypowiedzieli jeszcze swego ostatniego słowa. Gdy naród francuski spostrzeże, że nowa konstytucja jest przeszkodą do rozwoju jego sił twórczych, do urn wyborczych stanie nowych około 25 procent, którzy wstrzymali się od głosowania, i dopiero wówczas będziemy mieli pełne oblicze polityczne narodu francuskiego.

Wybory niedzielne oceniane ze stanowiska polskiego możemy powitać jako wzmocnienie naszego stanowiska wobec Niemiec. Zwyciężyły ugrupowania polityczne, których postawa wobec grożącego wciąż niebezpieczeństwa niemieckiego jest identyczna z naszą. Ani my, ani oni — Francuzi nie dążą do wzmocnienia potencjału ekonomicznego Niemiec. I my i oni walczymy o najbezpieczniejsze granice z Niemcami — o Ren — Odrę i Nisę. W wysunięciu się na czoło partii komunistycznej mamy gwarancję, że z tej strony nie czekają nas żadne niespodzianki, a przeciwnie pełne poparcie dla stanowiska naszego i Z. S. R. R. w sprawie wschodniej granicy Niemiec. Wybory niedzielne oceniamy więc jako pozytywny wkład narodu francuskiego do dzieła pokoju oraz własnego i naszego bezpieczeństwa nad Odrą i Nisą.

H. B.

Dr Schumacher pragnie Stanów Zjednoczonych Europy

Londyn (API). „Jedność Niemiec jest podstawowym warunkiem stworzenia Stanów Zjednoczonych Europy — oświadczył wczoraj przywódca socjal-demokratów w strefach zachodnich dr Karl Schumacher. Następnych kilka miesięcy pokaże czy jedność Niemiec jest możliwa".

„Albo narody Europy będą rozwiązywały wspólnie swe problemy, albo wspólnie zginą"... Schumacher zażądał amnestii politycznej dla Niemców urodzonych po 1915 roku oświadczając, że młodzież niemiecka nie jest narodowo-socjalistyczna.

Gen. Eisenhower ustępuje

Waszyngton (API). Dziennik „Army Times" donosi, że generał Eisenhower zamierza ustąpić, ponieważ jest znużony brakiem określonej polityki Białego Domu w stosunku do armii, szczególnie w kwestiach budżetowych...

Departament wojny odmówił udzielenia komentarza na ten temat.

Nadzwyczajne środki ostrożności w Londynie

Obawa zamachów terrorystycznych

Londyn (API). Po zamachu na ambasadę angielską w Rzymie, w Londynie wzmocniono wczoraj służbę bezpieczeństwa. Rozeszły się pogłoski, że terroryści żydowscy mają zamiar przenieść swą działalność na terytorium Anglii. Wczoraj, w czasie uroczystości ku czci poległych, pojawiło się wielu detektywów. Wejścia do Scottland Yardu są strzeżone, a wszystkie budynki państwowe przekazane zostały opiece bezpieczeństwa. Silne straże otaczają wszystkich członków rządu i wybitniejszych funkcjonariuszy państwowych Anglii.

3 kompanie wojska stoją w ostrym pogotowiu aby współdziałać z policją londyńską na wypadek jakiejś żydowskiej akcji terrorystycznej. Wszystkie jednostki policyjne otrzymały specjalną instrukcję. Ostrożność tę brytyjskie władze bezpieczeństwa tłumaczą koniecznością zabezpieczenia jutrzejszych obrad parlamentu, podczas których król wygłosi mowę tronową.

3 000 robotników polskich powraca do Polski

Warszawa (obsł. wł.). Według meldunków z punktów etapowych na granicy, powracają do Polski masowo górnicy, rolnicy i fachowcy. Do Dziedzic przybyło 3000 robotników, powracających z amerykańskiej strefy okupacyjnej oraz z Francji, Austrii i Włoch.

Wynik wyborów amerykańskich w cyfrach

Warszawa (obsł. wł.). Na podstawie ostatnich danych Agencja „Associated Press" podała, że w ostatnich wyborach w Ameryce partia republikańska uzyskała 18 milionów głosów, partia demokratyczna poniżej 15 milionów. Liczby te nie obejmują danych z trzech stanów Ameryki.

Rezolucje Kongresu Polaków-autochtonów w Warszawie

Warszawa (PAP). W wyniku przeprowadzonej dyskusji nad referatami, Kongres Autochtonów w Warszawie uchwalił następujące rezolucje:

Kongres pozdrawia Serbo-Łużyczan, Duńczyków i Fryców, którzy wspólnie z Polakami walczyli o prawa narodów, uciskanych przez Niemcy.

Polacy z Ziem Odzyskanych, którzy z własnych wielowiekowych doświadczeń znają całą grozę niemieckiej zaborczości, ostrzegają przed knowaniami tych sił wstecznych w państwach anglosaskich, które dla zrealizowania własnych imperialistycznych celów dążą do odrodzenia hydry niemieckiej.

Zebrani stwierdzają, że zwycięstwo demokracji polskiej, zwłaszcza zaś zawarcie sojuszu polsko-radzieckiego doprowadziło do urzeczywistnienia tych odwiecznych dążeń narodu polskiego.

Zebrani potępiają te wszystkie siły polskie w kraju i zagranicą, które idąc za podszeptem sił wrogich Polsce hamują i sabotażują dzieło odbudowy kraju.

Dla umożliwienia jej wzięcia pełnego udziału w dziele odbudowy kraju, polska ludność autochtoniczna domaga się realizacji następujących postulatów.

Sprawy życia politycznego

Ze wszystkich spraw natury politycznej na Ziemiach Odzyskanych wybija się na czoło zagadnienie weryfikacji.

W fazie końcowej sprawy weryfikacyjnej należy uwzględnić jeszcze więcej udział czynnika społecznego, jako ośrodka opiniodawczego, a przede wszystkim autochtonów.

Zjazd stwierdza, że na niektórych terenach poprzez akcję weryfikacyjną przemycił się element niemiecki. Należy wobec tego wzmocnić czujność narodową na Z. O.

Zjazd stwierdza, że na Z. O. znajduje się szereg Polaków wpisanych na listę narodową niemiecką. Ludzie ci zmienili celowo miejsce zamieszkania, celem uchylenia się od odpowiedzialności.

Zjazd apeluje do czynników rządowych i społecznych o roztoczenie kontroli nad tym elementem.

Sprawy życia gospodarczego

Wiele ośrodków życia gospodarczego polskiej wsi uległo zniszczeniu. W planie zaopatrywania w sprzęt i sprzężaj gospodarczy, należy także uwzględnić ludność autochtoniczną.

W życiu gospodarczym Z. O. ogromną rolę odgrywają kredyty udzielane przez państwo, instytucje bankowe. Dotychczasowa polityka rozdziału kredytów nie zadowalnia autochtonów. Kongres apeluje do czynników rządowych o zmianę dotychczasowej polityki rozdziału kredytów. Wysuwa też postulaty odnośnie pomocy repatriantom.

Odbudowa wsi i miast zniszczonych jest największą potrzebą życia gospodarczego Ziem Odzyskanych. Szczególnej pomocy potrzebują Żuławy Gdańskie, Ziemia Opolska, Pomorze Zachodnie i woj. olsztyńskie.

Dla rozwoju życia gospodarczego Ziem Odzyskanych miałoby ogromne znaczenie zwolnienie od podatków kapitałów z Polski centralnej, inwestowanych na Ziemiach Odzyskanych. Zjazd apeluje do Rządu o uwzględnienie tego postulatu.

Doroczne święto młodzieży demokratycznej

Warszawa (obsł. wł.). W niedzielę przypadała pierwsza rocznica założenia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Jednocześnie postanowieniem Komitetu wykonawczego tej organizacji 10 listopada został obrany na doroczne święto demokratycznej młodzieży całego świata. Celem uczczenia tego święta odbyła się w niedzielę w Warszawie uroczysta akademia zorganizowana przez Centralną Komisję porozumiewawczą organizacji młodzieży demokratycznej. Do zebranych delegatów organizacyj młodzieży TUR-u, Związku Walki Młodych, Związku Harcerstwa Polskiego, Związku Młodzieży Demokratycznej wygłosili przemówienia czołowi przedstawiciele ruchu młodzieżowego. Na prośbę przewodniczącego akademii, przemawiał zastępca naczelnego dowódcy do spraw politycznych i wychowania Wojska Polskiego gen. Spychalski, który przedstawił młodzieży najbardziej aktualne odcinki walki o pokój i demokrację. Akademia zakończona została częścią artystyczną.

Wielka manifestacja młodzieży we Wrocławiu

W zjeździe wziął udział premier Osóbka-Morawski

Warszawa (obsł. wł.). W niedzielę, w dniu międzynarodowego święta młodzieży demokratycznej całego świata, odbyła się we Wrocławiu wielka manifestacja młodzieży. W zjeździe wziął udział premier Osóbka-Morawski. W godzinach porannych Premier przyjął defiladę młodzieży z Dolnego Śląska. W zwartych szeregach maszerowała młodzież, należąca do TUR-u, Związku Harcerstwa Polskiego, Związku Walki Młodych. Po defiladzie odbył się wiec protestacyjny przeciw rządowi gen. Franco.

W pierwszym dniu obrad powołano prezydium zjazdu, do którego weszli premier Osóbka-Morawski, wojewoda dolno-śląski i inni. Premier Osóbka-Morawski, witany entuzjastycznie przez młodzież, wygłosił dłuższe przemówienie. Premier podkreślił, że chcąc budować braterską przyjaźń międzynarodową, należy przede wszystkim pomyśleć o scementowaniu jedności polskiej młodzieży. W dalszym ciągu premier Osóbka-Morawski omówił trudności, z którymi walczy Rząd Jedności Narodowej oraz wskazał drogę, po której winna kroczyć młodzież polska. Młodzież powinna myśleć o tym, aby znaleźć najlepszą drogę, aby nie było więcej ofiar i wziąć udział w odbudowie kraju, powiedział na zakończenie premier Osóbka-Morawski. W imieniu młodzieży przemówił przewodniczący TUR-u ob. Obrączka. Odśpiewaniem hymnu zakończono oficjalną część zjazdu.

Wieczorem Premier wziął udział w kominku harcerskim, który odbył się w jednej z dzielnic Wrocławia.

Wyniki obrad akademików polonistów

Kraków (PAP). W Krakowie zakończył się pierwszy powojenny zjazd Ogólnopolskiego Związku Kół Polonistycznych.

Akademicy polonieści domagają się reformy studiów polonistycznych, idącej po linii silniejszego związania polonistyki z nauką o kulturze, jak również zajęcia żywej i aktywnej postawy wobec rzeczywistości współczesnej, zerwania z atmosferą „emigracji wewnętrznej".

Powstała przy związku sekcja wydawnicza projektuje rozpoczęcie akcji wydawniczej.

Co piszą inni

„Walka Ludu" z okazji pobytu w Poznaniu w dniu 9 bm. Wiceprezydenta K. R. N. przewodniczącego Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej Stanisława Szwalbe, zamieszcza wywiad w sprawie sytuacji politycznej i gospodarczej w Polsce.

Na pytanie, co do terminu wyborów do Sejmu, wymienionego w prasie na 19 stycznia, Wiceprezydent Szwalbe oświadczył:

— Na to pytanie może udzielić odpowiedzi tylko oficjalnie Prezydium Krajowej Rady Narodowej w drodze odpowiedniej uchwały. Ze swej strony nie widzę poważniejszych powodów do przesunięcia terminu.

Następne pytanie brzmiało:

— Czy istnieją możliwości rozszerzenia bloku i czy czynione są jakiekolwiek wysiłki zmierzające ku temu?

— Nie. Blok został już ostatecznie sformowany w składzie czterech stronnictw: PPS, PPR, Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego.

Na Ziemiach Odzyskanych przewidziany jest udział w bloku także Stronnictwa Pracy i PSL „Nowe Wyzwolenie".

Trzecie pytanie dotyczyło spraw gospodarczych pt. — Jak należy ocenić obecną sytuację gospodarczą kraju?

Za wszelką cenę należy utrzymać poziom cen i wartość pieniądza. Tylko przy ustabilizowanej wartości pieniądza może być mowa o stopniowym polepszaniu warunków bytu najszerszych mas społeczeństwa. Oprócz ostatnio ogłoszonych uchwał Komisji Centralnej Związków Zawodowych, zwracam uwagę na konieczność podniesienia dyscypliny pracy i dyscypliny finansowej, celem osiągnięcia podwyżki płac bez zwyżki cen.

Ossolineum na drodze rozwoju

Jego odbudowa — zagadnieniem państwowym

Warszawa (obsł. wł.). W czytelni publicznej Uniwersytetu we Wrocławiu odbyło się wczoraj zebranie Towarzystwa Przyjaciół Ossolineum. Zebranie zaszczycił swą obecnością premier Osóbka-Morawski. W obradach wzięli udział wybitni uczeni z całej Polski. W czasie obrad minutą milczenia uczczono pamięć członków Towarzystwa, zamordowanych przez Niemców. W toku obrad zabrał głos premier Osóbka-Morawski, który podkreślił, że zagadnienie Ossolineum jest nie tylko zagadnieniem świata nauki, ale zagadnieniem państwowym. Premier obiecał pomoc rządową w odbudowie Ossolineum. Po przemówieniu Premiera przystąpiono do uchwalenia statutu Towarzystwa oraz wyboru tymczasowych władz.

Samobójstwo premiera rządu w Kochinchinie

Paryż (API). Z Saigonu donoszą o śmierci przewodniczącego tymczasowego rządu w Kochichinie. Zmarłego znaleziono w jego pokoju, powieszonego na klamce okna. Przypuszcza się, że było to samobójstwo. Według orzeczenia lekarskiego śmierć nastąpiła o 4-tej rano. By dostać się do pokoju prezydenta, jego prywatny sekretarz zmuszony był wyłamać drzwi. Thinh — premier tymczasowego rządu w Kochinchinie, był poprzedniego dnia podczas obrad Rady ministrów wyraźnie przygnębiony i usprawiedliwiał się przed ministrami, którzy podawali się do dymisji, by umożliwić zmianę gabinetu.

Rada Ministrów USA radzi po wyborach

Waszyngton (PAP). Na pierwszym posiedzeniu po wyborach Rady Ministrów w Stanach Zjednoczonych rząd prezydenta Trumana omawiał projekt zniesienia kontroli cen. Czynione są przygotowania do zniesienia wszystkich ograniczeń z wyjątkiem kontroli cen cukru i wysokości komornego. W przyszłym tygodniu wydane będą postanowienia w tej sprawie. Prawdopodobnie ogłoszone zostanie oświadczenie prezydenta Trumana w tej sprawie, które będzie również zawierać główne wytyczne polityki rządu na przyszłość.

Rokowania handlowe z Norwegią

Warszawa (PAP). W dniu 6 bm. przybyła do Warszawy delegacja norweska do rokowań handlowych z Polską pod przewodnictwem dyrektora Departamentu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Oslo p. H. Vogta. Delegację powitali na Dworcu Głównym przedstawiciele Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego i Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Rokowania handlowe potrwają około 2 tygodni.

Aresztowanie kierownika niemieckiej gospodarki wojennej

Frankfurt n/M. (PAP). Niemiecka agencja prasowa donosi o aresztowaniu w Norymberdze b. kierownika niemieckiej gospodarki wojennej, znanego hitlerowskiego przedstawiciela przemysłu wojennego dra Hermanna Roechlinga. Roechling po pierwszej wojnie światowej był oskarżony przez rząd francuski o dopuszczenie się przestępstw wojennych. Dotychczas nie ma decyzji, czy Roechling stanie przed Trybunałem Norymberskim w przyszłym procesie, „drugorzędnych hitlerowców".

W Bawarii zjawił się nowy „Führer"

Denazyfikacja zawodzi protektorów Niemiec

Londyn (PAP.). Agencja Reutera donosi z Monachium, że w Bawarii, —która nadal jest najbardziej reakcyjną dzielnicą, pojawił się nowy „Fuehrer", nazwiskiem Alfred Loritz. Stoi on na czele tzw. organizacji odbudowy gospodarczej (Wirtschaftlicher Aufbau), która pod wielu względami przypomina partię narodowo-socjalistyczną Hitlera. Zwolennicy Loritza otaczają swego przywódcę podobnym uwielbieniem, jak członkowie partii narodowo-socjalistycznej czynili to wobec Hitlera. Posiadają oni w obecnym zgromadzeniu konstytucyjnym bawarskim tylko 8 reprezentantów, ale mają nadzieję, że w wyborach grudniowych uzyskają znacznie większą ilość mandatów. Program partii odbudowy gospodarczej domaga się aby wszystkie prawa i ważne decyzje rządu były uchwalone w drodze referendum. Zdaniem Loritza w normalnym ustroju parlamentarnym ważne decyzje zapadają przypadkową większością. Zaprzecza on jakoby zgromadzenia pochodzące z wyboru, były w stanie reprezentować poglądy wyborców.

Loritz jest namiętnym mówcą. Występuje on z zarzutami głównie przeciwko obecnemu rządowi bawarskiemu, wyższym urzędnikom itp.

Sesja parlamentu brytyjskiego zapowiada się burzliwie

Londyn (API). We wtorek nastąpi otwarcie nowej sesji brytyjskiego parlamentu, na której król ogłosi program rządu Partii Pracy na nadchodzący rok. W mowie tronowej poruszone będą sprawy: 1. upaństwowienia podczas tej sesji przemysłu transportowego, elektrycznego i zaopatrzeniowego; 2. projekt rządowy o obowiązkowej służbie wojskowej w czasie pokoju, przewidującej półtora roku służby i pięć lat rezerwy. Podkreśla się, że projekt ten jeszcze przed zwołaniem sesji stał się przedmiotem konfliktu w łonie Partii Pracy; 3. projekt podniesienia krajowego przemysłu rolniczego; 4. prawodawstwo dotyczące własności ziemskich; 5. sytuacja w Indiach w przekroju ostatniego roku. Oczekuje się, że sprawa upaństwowienia transportu i przemysłu elektrycznego wywoła dłuższą kontrowersję w toku debaty. Również przewiduje się, że zanim parlament złoży wniosek o podziękowanie królowi za jego mowę tronową, wywiąże się dyskusja nad całokształtem zagadnień przedstawionych w programie w Partii Pracy, która potrwa przynajmniej ze dwa tygodnie.

Podczas dwudniowej debaty nad polityką zagraniczną, część przedstawicieli Partii Pracy w parlamencie rozpocznie ponownie dyskusję na temat polityki rządowej w sprawie Hiszpanii i Grecji. Również rząd przygotowany jest na atak ze strony swych własnych szeregów w sprawie służby wojskowej. Natomiast nie przewiduje się krytyki na ten temat ze strony konserwatystów po konferencji premiera Attlee z przywódcą opozycji, Churchillem.

Biskup Birminghamu przeciwko naszym zachodnim granicom

Londyn (API). Biskup Birminghamu, dr Barnes, wykorzystał uroczystość, związaną z powitaniem nowego burmistrza z ramienia Partii Pracy, dla wyrażenia swego ubolewania nad Niemcami, których „przeklęty spadek — postanowienia poczdamskie, pozbawiły całego ich terytorium na wschód od Odry". Biskup uważa to za „wielką ranę, zadaną Niemcom, której skutków nikt nie jest w stanie przewidzieć".

30 milionów dolarów zrabowali Niemcy w obozach koncentracyjnych

Warszawa (obsł. wł.). Przedstawiciel amerykańskich władz okupacyjnych w Berlinie oświadczył, że amerykański zarząd wojskowy zamierza przekazać komisji alianckiej dla spraw uchodźców odnalezione w Niemczech złoto, pochodzące z grabieży hitlerowców. Wartość złota i innych metali szlachetnych oraz kamieni wynosi 30 milionów dolarów. Większość stanowi złoto, platyna, należące do ofiar hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Przekazanie tego złota komitetowi dla spraw uchodźców oparte jest na decyzji konferencji reparacyjnej, która odbyła się w Paryżu w grudniu ub. roku.

Zagadnienie 1 200 tys. uchodźców

Warszawa (obsł. wł.). Komisja do spraw humanitarnych Zjednoczonych Narodów dyskutowała w sobotę nad zagadnieniem uchodźców. Jeden z delegatów przywódca francuskich związków zawodowych powiedział, że wprawdzie zasadniczym zadaniem organizacji powinno być repatriowanie ich do własnych krajów to jednak 1 200 000 uchodźców, którzy nie chcą powrócić do swoich krajów musi otrzymać pomoc w osiedleniu się gdzie indziej. Delegat Danii poparł stanowisko Francji. Przedstawiciel południowej Afryki powiedział, iż jego kraj dążyć będzie do przyjęcia znacznej liczby tych uchodźców.

Akcja terrorystyczna w Palestynie nie ustaje

Londyn (API). Z Jerozolimy donoszą o wybuchu bomby na stacji kolejowej w Ras El Ein, położonej na północny wschód od Tel Avivu. Na pół godziny przed wysadzeniem w powietrze dworca zdążono ewakuować wszystkich ludzi, gdy znaleziono skrzynie z napisem „bomby — niebezpieczeństwo" Jedynie został ranny żołnierz, który próbował ruszyć skrzynię z miejsca. Brygada saperów, która została natychmiast wezwana, nie zdążyła przybyć na czas. Stacja jest doszczętnie zniszczona. Sprawców nie zdołano ująć.

Agencje i radio donoszą:

◇ W Bratysławie wybuchła w tych dniach groźna epidemia szkarlatyny. Wszystkie szkoły zostały na okres 3 tygodni zamknięte.

◇ Okupacyjne władze amerykańskie w Austrii wydały urzędom czechosłowackim aresztowanego w Wiedniu zbrodniarza wojennego dra Fritza Stettnera. Zbrodniarz ten stanie wkrótce przed trybunałem ludowym w Pradze.

◇ Agencja Reutera donosi z Bombaju, że w ciągu ostatnich 24 godzin aresztowano w tym mieście 130 osób. W tym czasie policja 4-krotnie interweniowała, oddając strzały do demonstrujących tłumów.

Z prasy

Sęk Beveridge'a

„Izwiestia" nr 261 piszą:

Nie dobici hitlerowcy w Niemczech mogą sobie pogratulować. W osobie lorda Beveridge znaleźli obrońcę swoich interesów. Niedawno Mr. Beveridge wystąpił na zebraniu liberałów w Derby. Oburzał się, że Anglicy „niedemokratycznie" przeprowadzają politykę denazyfikacji w swojej strefie okupacyjnej, pozwalając sobie często „zamrażać bieżące rachunki wolnych ludzi" — przemysłowców hitlerowskich. Lecz Beveridge niepotrzebnie uderza na alarm. Powinien wysłuchać radia londyńskiego które mówi:

„Niemieccy przemysłowcy w strefie amerykańskiej otrzymają pomoc finansową z Ameryki dla rozszerzenia produkcji. Przemysł niemiecki otrzyma krótkoterminowe pożyczki."

Jak widać sytuacja hitlerowskich przemysłowców w strefie angielskiej nie jest już tak beznadziejna. Przecież strefy angielska i amerykańska łączy wspólnota gospodarcza.

Przed 25 laty ambasador angielski w Berlinie Viscont d'Abernon dowiedziawszy się, że Francuzi domagają się rozbrojenia Niemiec wpadł w gniew. „Jest to głupota, zanotował w swoim dzienniku. Równoznaczne jest to z tym jak gdybyśmy odrąbywali sęk na którym siedzimy."

Lord Beveridge nie chce rąbać sęka, na którym siedzi.

Państwo wspiera rodziny poległych partyzantów

Nieugiętość wobec sankcyj niemieckich władz okupacyjnych, nieubłagana walka ze znienawidzonym wrogiem polskości i wyparcie się nieraz spokojnego życia na łonie rodziny, zjednały polskim partyzantom i tym wszystkim, którzy przeciwstawiali się niemieckim metodom postępowania, sympatię całego narodu. Wielu z tych ludzi doczekało się wolnej ojczyzny, o którą szereg lat walczyli, ale dziesiątki tysięcy zginęło od kul niemieckich względnie band terrorystyczno-rabunkowych. Po nich pozostały wdowy i sieroty, nie mające żadnych nieraz środków utrzymania. O tych ostatnich nie zapomniał też Rząd Jedności Narodowej.

Dekretem z dnia 23. 7. 1945 roku zostały powołane do życia Komisje Kwalifikacyjne przy Radach Narodowych. Już z końcem ub. roku zaczęły działać komisje kwalifikacyjne przy gminnych, powiatowych i miejskich radach, a w lutym ub. roku rozpoczęła działalność Komisja przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Poznaniu. Ta ostatnia jest instancją najwyższą na terenie województwa i ona rozpatruje wnioski opracowane i zbadane przez miejskie i powiatowe komisje. Skład wojewódzkiej komisji tworzy przewodniczący oraz 4-ch członków i 2-ch zastępców. Przewodniczącym jest z urzędu Naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Opieki Społecznej — w przypadku Poznania mgr J. Skurski, przy czym inne komisję towrzy trzech członków rady narodowej.

Kto korzysta z pomocy?

W myśl poprzednio przytoczonego dekretu komisje przyznają uposażenie i inne wynagrodzenia osobom pozostałym po uczestnikach ruchu podziemnego i partyzanckiego. W zakres wszelkich pomocy wchodzi: zaopatrzenie żywnościowe według norm, przewidzianych dla członków rodzin urzędników państwowych, prawo pierwszeństwa przy równych kwalifikacjach w przyjmowaniu do pracy, w otrzymywaniu koncesji, przydziałów mieszkaniowych, stypendiów, w przyjmowaniu do zakładów naukowych, burs i zakładów leczniczych, bezpłatna pomoc lekarska na koszt Państwa w ubezpieczalniach społecznych oraz w państwowych i samorządowych zakładach leczniczych, osiedlanie na Ziemiach Zachodnich przy korzystaniu z wszelkich udogodnień, jakie służą rodzinom żołnierzy Wojska Polskiego.

Podobne prawa uzyskały wdowy i sieroty po osobach, które poniosły śmierć z rąk wrogów demokratycznego ustroju państwa polskiego. Reguluje to dekret z dnia 31. 11. 1945 roku.

Wszystkie więc osoby pozostałe po partyzantach lub ofiarach band NZS i WIN-u winny stawić odpowiednio sformułowane wnioski do odnośnych komisyj kwalifikacyjnych przy radach narodowych powiatowych lub miejskich. Ostateczny termin składania wniosków upływa z dniem 31 grudnia br. Po tym terminie żadne wnioski od osób, które w 1945 i 1946 roku przebywały już na terenie Polski, nie będą przyjmowane.

Prace komisyj kwalifikacyjnych

Złożone w niższych administracyjnie komisjach wnioski badane są na miejscu ich złożenia. Powiatowe i miejskie komisje czynią odpowiednie dochodzenia, a po stwierdzeniu, że wniosek zawiera dane, zgodne z przepisami prawnymi w myśl odpowiedniego dekretu, sprawy zostają przesłane do Komisji Wojewódzkiej. Ta z kolei wzywa do siebie petenta i stwierdza na podstawie otrzymanych od niej wypowiedzi, czy osoba stawiająca wniosek odpowiada warunkom ustawy. W przypadku pozytywnego wyniku badań komisja przyznaje prawo do zasiłku i orzeka, czy dana osoba ma korzystać z pomocy ogólnej, czy z pieniędzy Skarbu Państwa.

Zapomogi, przyznane przez Komisję Wojewódzką wynoszą dla wdowy 60% uposażenia urzędnika państwowego według X. grupy oraz 40% dla syna lub córki. Ważność orzeczenia Komisji liczy się od dnia złożenia wniosku i to nie tylko bezpośrednio do Komisji, ale nawet w przypadku złożenia go do jakiegokolwiek bądź urzędu (Zarząd Miejski, Poczta itp.). Tym sposobem osoby, których wnioski zostały złożone już w ub. roku, a obecnie rozpatruje się je, otrzymają nieraz po kilka tysięcy złotych, a nawet kilkanaście jako wyrównanie za zalegle miesiące.

Zachodzą nieraz przypadki, że po partyzancie zostali rodzice, którzy jednak byli do śmierci syna na jego utrzymaniu. W myśl odnośnego dekretu, rodzice ci otrzymają takie samo wynagrodzenie co żona.

Należy tu dodać, że zapomogi, przyznane przez Komisję, są dożywotnie, a dla dzieci trwają do ukończenia 21-szego roku życia. W przypadku przedłożenia zaświadczenia o uczęszczaniu do szkoły, dziecko partyzanta otrzymuje ekwiwalent do 25 roku życia.

Trudności

Najwięcej kłopotu sprawiają Komisji Wojewódzkiej takie fakty, jeżeli na wezwanie stawia się zaledwie kilkuletni syn lub córeczka-sierota. Badania wykazują, że dziecko straciło obu rodziców w partyzantce lub na skutek oporu przeciwko władzy okupacyjnej, ale w chwili śmierci rodziców miało 2 lub 3 latka. Wiadomo, że nie pamięta ono szczegółów przebiegu wydarzenia, a wniosek został złożony przez opiekunów lub sąsiadów. Opinia jednych lub drugich nie zawsze może być dla komisji miarodajną podstawą do wydania orzeczenia. Dziecko nie zna świadków tajnej pracy rodziców lub ich partyzanckich walk, a trudno mu wierzyć na słowo. Komisja staje więc wobec trudnego problemu i nie znajduje nieraz należytej drogi wyjścia.

Dlatego też w takich przypadkach społeczeństwo zainteresowane musi przyjść Komisji Wojewódzkiej z pomocą. Wszelkie informacje kierowane do Komisji Kwalifikacyjnej o partyzantach, którzy zginęli, a pozostawili nieletnie dzieci, mogą zarówno dla Komisji jak i dla dziecka być cennym materiałem informacyjnym.

Przytoczonych tu przypadków jest bardzo dużo i dlatego pomoc jest nieodzowna.

Dotychczasowe wyniki

Osiem miesięcy pracy to nieduży okres czasu, a napływające wnioski należało rozpatrzeć. Co prawda poznańska Wojewódzka Komisja Kwalifikacyjna otrzymała stosunkowo mało wniosków, niemniej jednak wpłynęło ich do tej pory 930. Z tej sumy przyznano 254 wsparć, a odrzucono 27 podań. Niedużo, bo zaledwie 23 wnioski odroczono celem bliższego zbadania szczegółów uzasadniających pretensje petentów.

Podczas gdy Komisja Wojewódzka odbyła w ciągu ośmiu miesięcy 26 posiedzeń, w komisjach I instancji odbyto ich 90 i rozpatrzono 1321 wniosków. Posiedzenia rozstrzygające odbywają się raz w tygodniu, a jeżeli zachodzi potrzeba, to komisja zbiera się częściej. Mimo to członkowie komisji są mocno zaabsorbowani pracą. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że za nadzwyczajną ofiarność w pracy zostały wyróżnione miejskie komisje w Poznaniu i Gnieźnie, oraz powiatowa w Kościanie.

Poznańska Wojewódzka Komisja Kwalifikacyjna urzęduje w gmachu Wojewódzkiego Urzędu Poznańskiego przy placu Kolegiackim 17, pokój 108. Tam też należy podawać wszelkie informacje dotyczące sierot po partyzantach i osobach zamordowanych przez okupanta za pracę konspiracyjną lub opór przeciwko zarządzeniom.

E. C.

Dekret o ustroju rolnym na Ziemiach Odzyskanych

W dniu 6 września br. ukazał się dekret o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziem Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska.

Na mocy tego dekretu wszelkie nieruchomości ziemskie z wyjątkiem tych, które w dniu 6 września stanowiły własność osób fizycznych — tworzą zapas ziemi tzw. Państwowy Fundusz ziemi, przeznaczony na tworzenie gospodarstw rolnych i działek osadniczych (art. 1—6). Z zapasu tego mogą być wydzielone niektóre grunty wraz z zabudowaniami, przeznaczone na cele szkolne, opiekuńczo-wychowawcze, ośrodki kultury rolnej, leśniskowe i uzdrowiskowe, na ogródki działkowe oraz na rozbudowę miast. Grunty te nie mogą przekraczać 10% ogólnego obszaru użytków rolnych. Art. 8 przekazuje resztówki pozostałych z parcelacji majątków na własność spółdzielniom samopomocy chłopskiej z tym jednak, że mogą być oddane w bezpłatne użytkowanie spółdzielniom parcelacyjno-osadniczym.

W myśl art. 9 obszar użytków rolnych każdego gospodarstwa winien liczyć 7—15 ha w zależności od rodzaju gleby i warunków ekonomicznych. Gospodarstwa hodowlane mogą mieć do 20 ha ziemi. Gospodarstwa ogrodnicze położone blisko miast, nie powinny przewyższać 5 ha ziemi za wyjątkiem gospodarstw nasiennych i szkółek drzew, które mogą mieć do 20 ha. Osadnicy rybaccy i pracownicy leśni otrzymują działki do 3 ha, rzemieślnicy wiejscy do 2 ha, a inni pracownicy do 1 ha. Możność otrzymania 7—15 ha ziemi, a w wyjątkowych wypadkach do 20 ha, na pełne gospodarstwo rolne — winna stworzyć jak najlepsze warunki rozwoju tych gospodarstw o opłacalnej produkcji zbożowo-hodowlanej.

Nabywcami gospodarstw jak i działek parcelacyjnych na terenach zachodnich mogą być obywatele polscy przesiedleni z terenów wschodnich i osadnicy z województw starych, a także ci, którzy zamieszkiwali na terenach przyłączonych przed styczniem 1945 r. i uzyskali lub uzyskają obywatelstwo polskie (art. 14). Odnosi się to do autochtonów, którzy przez sześć prawie wieków walczyli z najeźdźcą germańskim o polską przynależność narodową i każdą piędź ziemi, tworząc niezdobyte bastiony polskości w zalewie pruskokrzyżackim. Pierwszeństwo (art. 18) przy osadzaniu na gospodarstwach mają żołnierze i partyzanci, którzy walczyli o Polskę Demokratyczną, inwalidzi wojskowi, funkcjonariusze służby bezpieczeństwa, wdowy po żołnierzach, partyzantach i funkcjonariuszach służby bezpieczeństwa, repatrianci oraz małorolni z województw starych. Tych, którzy już otrzymali gospodarstwa w użytkowanie i pracują na nich, ruszać nie wolno.

Gospodarstwo nadane jak i działki parcelacyjne są spłacalne (art. 21—24). Jeden hektar średniej ziemi kosztuje 15 cetnarów metr. żyta (roczny sprzęt). Termin spłaty i wysokość rat określi specjalne rozporządzenie zainteresowanych Ministerstw. Repatriantom odlicza się od należności za gospodarstwo przydzielone — równowartość pozostawionego gospodarstwa za granicami Rzeczypospolitej, a osadnikom wojskowym równowartość 10 ha ziemi średniej jakości.

Każdy nabywca otrzymuje akt nadania (art. 25), dający mu prawo objęcia w posiadanie i użytkowanie bezpłatne danego gospodarstwa. Przeniesienie prawa własności na nabywcę następuje z chwilą tzw. orzeczenia o wykonaniu aktu nadania (art. 31). W jakim to terminie winno nastąpić, żaden z artykułów tego dekretu dokładnie nie określa. Jest to jeden z najpoważniejszych błędów, który może pociągnąć nieobliczalne szkody.

Art. 27 — mówi:

Prawa wynikające z aktu nadania mają charakter osobisty, są niezbywalne i niedziedziczne. W razie śmierci osoby, która uzyskała akt nadania jeżeli śmierć ta nastąpiła przed orzeczeniem o wykonaniu aktu nadania, członkowie rodziny, którzy ze zmarłym pozotawali we wspólnocie gospodarczej, mają pierwszeństwo przed wszystkimi innymi osobami do otrzymania tego samego gospodarstwa.

Przytaczam tu cały artykuł celem zapobieżenia błędnym tłumaczeniom, jakie już miały miejsce.

Inaczej mówiąc, do chwili orzeczeń o wykonaniu aktu nadania, właścicielem jest Państwo. Skoro jednak żaden z artykułów nie określa czasokresu, jaki winien dzielić akt nadania od orzeczenia o wykonaniu aktu nadania, art. 27 może wywołać nieporozumienie, a może nawet poważnie zachwiać gospodarkę rolną. Prawo przekazywania i dziedziczenia sięga daleko w historię gospodarki każdego narodu. Przekazywanie warsztatu pracy, czy zdobyczy rąk było wielkim bodźcem do tych wszystkich osiągnięć materialnych i cywilizacyjnych, z jakich dziś korzystamy. Rolnik, jeśli ma gospodarzyć dobrze, uczciwie i z planem nie może być użytkownikiem ziemi, gdyż zachodzi obawa, że może się zamienić w „szabrownika ziemi", a to odbić się może w latach następnych w produkcji rolnej, tak ważnej w naszym odradzającym się życiu ekonomicznym. Trzeba także pamiętać, że gospodarstwo rolne, to nie tylko kalkulacja rachunkowa, to nie tylko warsztat produktów rolnych, ale — coś więcej. Jeśli i ten czynnik niematematyczny uwzględni się w dekretach o ustroju rolnym, pewni możemy być, że końcowe przepisy karne (art. 38, 39, 40 — za samowolne opuszczanie lub obniżanie zdolności produkcyjnej gospodarstw przyznanych) będą zbyteczne. Bo gospodarz jest i był zawsze dobrym gospodarzem, ale — u siebie i na swoim. To jest ważne, a może i najważniejsze w zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych.

J. P.

Problem reformy bankowej w Niemczech

W Berlinie w końcu ubiegłego miesiąca odbyło się kolejne posiedzenie Sojuszniczej Rady Kontrolnej pod przewodnictwem generała Königa.

Rada Kontrolna omawiała propozycję zlikwidowania nadmiernej koncentracji potęgi gospodarczej banków niemieckich stosownie do postanowień konferencji berlińskiej.

Delegaci brytyjski i amerykański zgodzili się na likwidację zarządów głównych największych banków niemieckich i decentralizację ich na poziomie prowincji, pod warunkiem jednak, że jednocześnie przyjęte będzie postanowienie stworzenia przy Radzie Kontrolnej sojuszniczego komitetu bankowego i komisji centralnych banków niemieckich.

Delegat francuski zgodził się na projekt, obejmujący także stworzenie sojuszniczego bankowego komitetu i komisji centralnych banków niemieckich. Był on gotów również zgodzić się bez żadnych warunków na likwidację istniejących centralnych zarządów banków niemieckich i ich decentralizację na poziomie prowincji.

Delegat radziecki nastawał na niezwłoczną likwidację niemieckich monopoli bankowych, zgodnie z postanowieniem konferencji berlińskiej, wobec roli, jaką odgrywają te monopole w zakresie przygotowań i finansowania wojny.

Likwidację głównych zarządów tych banków i ich decentralizację na poziomie prowincji delegat radziecki określił, jako krok częściowy, kompromisowy.

Komisję centralnego aparatu bankowego dla całych Niemiec delegat radziecki zaproponował przestudiować dodatkowo i rozwiązać ją w powiązaniu z ogólnymi finansowymi problemami Niemiec.

Przedstawiciel USA wskazał, że porozumienie berlińskie przewiduje stworzenie niemieckiego centralnego departamentu finansowego dla całych Niemiec, jak również zlikwidowanie monopoli finansowych. Zgodził się on przyjąć tę umowę pod warunkiem, że osiągnięte zostanie bezwarunkowe porozumienie w sprawie organizacji jakiegokolwiek zadowalającego systemu bankowego w miejsce rozwiązanych administracyj banków.

Delegat brytyjski oświadczył, że jeżeli gospodarkę niemiecką należy odbudować do zadowalającego poziomu, to koniecznie trzeba wydać jakieś właściwe zarządzenia finansowe, ponieważ obecnie gospodarka niemiecka jest kompletnie sparaliżowana.

Delegat radziecki zaznaczył, że jego delegacja zawsze obstawała i obstaje przy stworzeniu centralnego niemieckiego departamentu finansowego, przewidzianego przez konferencję berlińską. Dalej stwierdził, że w strefie radzieckiej monopole bankowe zostały zlikwidowane w maju 1945 roku. To zarządzenie dało tylko dodatnie wyniki w odbudowie sparaliżowanej przez wojnę gospodarki. Generał Kuroczkin stwierdził, że gdyby analogiczne zarządzenia były przeprowadzone w innych strefach, to odbudowa pokojowych gałęzi przemysłu poszłaby dużo prędzej, niż to ma miejsce obecnie. Dążenie innych delegacyj do uzależnienia zagadnienia likwidacji nadmiernej koncentracji gospodarczej banków od stworzenia centralnego systemu bankowego, nie rozwiązawszy kwestii stworzenia centralnego departamentu finansowego, delegacja radziecka traktuje jako nową próbę odwleczenia załatwienia problemu likwidacji monopoli.

Przedstawiciel USA oświadczył, że trzeba będzie jeszcze nieokreślonego czasu, zanim osiągnie się zgodę czterech mocarstw w kwestii finansowego systemu Niemiec i dlatego nie może on zgodzić się z radzieckimi propozycjami.

„Prawda" (ZAP)

Kronika słowa polskiego

Jerzy Putrament „Święta kula" — opowiadania, wydanie 1946 r. Spółdz. Wydawn. „Czytelnik", stron 175.

W zbiorze opowiadań pod powyższym tytułem, Jerzy Putrament umieścił dwa opowiadania związane tematycznie z życiem lat przedwojennych — są to: „Dwie twarze nocy" i „Szkoła w żółtym domu", pozostałe cztery opowiadania czerpią treść swoją z lat minionego męczeństwa narodu podczas germańskiego najazdu.

„Dwie twarze nocy" jest utworem roztrząsającym psychiczne nastroje bohaterów. Dzięki niezwykle sugestywnemu stylowi autora w utworze tym jesteśmy wciągnięci nie tylko w przeżycia ludzi, ale wyczuwamy życie przyrody spowitej w cienie nocy z jej fantastycznym klimatem budzącym widziadła i niesamowite nastroje. W opowiadaniu tym noc jest czymś materialnym, groźnym a żywiołowym.

Wybitną cechą talentu autora jest niezwykła malarskość jego opisów. — To samo dotyczy drugiego opowiadania „Szkoła w żółtym domu", jakkolwiek budowa jego jest odmienna, tematem jego są również głębokie przeżycia psychologiczne wywołane troskami codziennymi. Bohaterami są staruszek i chłopiec-dziecko. — Z opowiadania tego bije doza pesymizmu spowodowanego tłem i układem ówczesnego ustroju społecznego, który steranym i spracowanym ludziom nie zapewniał spokojnej starości i możliwości dokonania życia w normalnych ludzkich warunkach.

W następnych czterech utworach, jak wspomnieliśmy, tematami są przeżycia wojenne okresu okupacyjnego.

W powodzi różnych reportaży, opisów sprawozdawczych, literackich opowieści i nowel na temat wrześniowej klęski, opowiadanie pt. „Ten i tamten brzeg mostu", jest najpiękniejszym, jakie znam. Cechuje je zwartość opisu, jego prawda przemawiająca w słowach prostych a z taką maestrią artystyczną użytych. Autor jest mistrzem w wytwarzaniu nastrojów i podawaniu z szybkością myśli zmieniających się obrazów, które przemawiają do czytelnika całą swoją plastyką. Opowiadania wojenne, gdzie jednakowo cierpiał robotnik, chłop i inteligent, gdzie jednakowo w olbrzymiej większości ginął tylko dlatego, że był Polakiem, są u Putramenta nieubłaganie prawdziwe, przy artyźmie bardzo wysokiej klasy i kultury. Artyźmie opartym na prostocie i jasności pojęć, pozbawionych wszelkiej maniery.

Opowieść „Święta kula" — jest wstrząsająca! Jest to walka człowieka z tkwiącym w nim organicznie uczuciem strachu, który stępiony wiekami cywilizacji, doszedł w czasie okupacji do formy niemal pierwotnej i nabrał aspektu zagadnienia społecznego. Słusznie też autor mówi w lapidarny sposób, że w czasie okupacji żyło się ciągle w strachu przed uwięzieniem, potem w więzieniu przed śmiercią. Śmiercią odartą zupełnie z patetycznego majestatu swej dostojności — taką prostą, brudną, powszednią...

W opowiadaniu „Wielkanoc" zawisa fatalizmem nad bohaterami przypadkowa śmierć chłopca wiejskiego. Tu autor wykazał doskonałą znajomość psychiki ludu wiejskiego, i z całą plastyką pokazał opory duchowe, hamujące żywiołowe pragnienia inteligentów.

Opowiadanie „Początek eposu" wprowadza nas w środowisko czarnych ludzi, których okoliczności okupacyjne wciągnęły do pracy podziemnej i pomimo ich inercji politycznej, wiecznie głodny moloch germański miażdży ich gwoli jakiegoś pożądania mordu i krwi.

Książka b. ciekawa i naprawdę stanowi wydarzenie artystyczne. Proza potoczyste, barwna i pełna talentu. Książka, która daje po przeczytaniu wzruszenia głębokie i pozwala wejrzeć w zakamarki życia duszy i serca.

Wydanie pod względem graficznym bez zarzutu, druk i korekta staranne, co jest już zasługą Spółdz. Wydawn. „Czytelnik".

Dzieło naprawdę warte przeczytania i rozpowszechnienia!

AKA.

ŻYCIE SPORTOWE

Dlaczego Liga Piłkarska?...

Obserwując ostatnie wyniki naszych piłkarzy na arenie ogólnopolskiej przyznać musimy, że w tej dużej machinie jaką jest Poznański Związek Piłki Nożnej coś się psuje.

Coś!

Trudno od razu jest dociec, która ze „sprężynek" odmówiła posłuszeństwa, faktem jednak jest, że nie wszystko jest w porządku.

Dla przykładu zróbmy pokrótce bilans. Niech fakty mówią za siebie.

Z przyjemnością wspominamy rok 1945, początki odradzającego się po wojnie naszego piłkarstwa. Pierwszy mecz rozegrany przez drużynę Warty z bytomską Polonią (mimo przegranej 2:3) przekonał nas, że piłkarstwo poznańskie nie zostało zdystansowane czasem okupacji — przez innych i że jesteśmy w stanie stawić czoło każdemu okręgowi. Dalej kroczymy od zwycięstwa do zwycięstwa. A więc pierwszy sukces to wyjazd reprezentacji naszej na Śląsk, który przyniósł nam remis 2:2 (biorąc pod uwagę obcy teren — jest to dla nas sukces), dalej idą takie zwycięstwa jak: Warty nad Wisłą (4:2), drużynę, która w tym czasie uchodziła za niepokonaną w Polsce; Poznania nad Warszawą (w Warszawie) 4:2, naszej reprezentacji nad reprezentacją Pomorza (10:2), oraz zwycięstwo Warty nad A. K. S. w Poznaniu (4:2) nie mówiąc już o sukcesach innych drużyn poznańskich m. in K. K. S-u.

Były to czasy, kiedy piłkarstwo poznańskie wzniosło się na wyżynę, z której powoli zaczęliśmy spadać.

I tak karta odwróciła się — zaczęliśmy przegrywać.

Wpierw porażka z Krakowem, później przegrywamy z Warszawą (w Warszawie) 3:4 i w Poznaniu 2:4 i wysoka porażka Warty z AKS-em 1:6 na Śląsku.

Jedynym przebłyskiem świetności piłkarzy Poznania w tym czasie, to zwycięstwo nad Krakowem w Poznaniu.

W rozgrywkach klasy A obserwujemy natomiast stały spadek formy drużyn.

Po tym krótkim bilansie nasuwa się pytanie: Gdzie tkwi przyczyna obniżenia poziomu naszego piłkarstwa? Kto ponosi za to winę? Zawodnicy, czy kierownictwo?

Zdaniem moim trudno tu winić kogokolwiek w zasięgu okręgowym (chociaż i u nas nie jest wszystko w porządku, ale o tym pomówimy w innym artykule). Bo czyż ambicją tak zawodników, jak i kierownictwa nie jest, aby okręg nasz mógł być zaliczony do czołowych w Polsce — to nie ulega najmniejszej wątpliwości (Wziąłem tu dla przykładu poznańskie piłkarstwo, ale podobny spadek poziomu da się zaobserwować i w innych okręgach).

A więc...

Winy należy doszukiwać się — powiedzmy sobie szczerze — w wadliwym systemie przeprowadzanych rozgrywek piłkarskich, naznaczonym przez PZPN.

Bo czyż jest do pomyślenia, aby najsilniejszy okręg piłkarski — krakowski nie był reprezentowany w finale mistrzostw Polski.

Oczy wszystkich zwolenników piłki nożnej zwrócone są na czterech finalistów. Kto będzie mistrzem Polski?

A co tymczasem robią drużyny (Wisła, Garbarnia, Cracovia (Kraków), W. K. S. (Warszawa), KKS (Poznań) i inne, które tylko dzięki przypadkowi nie znalazły się w finale — gdzie byłoby ich właściwe miejsce?

Rozgrywają nowe mistrzostwa w klasie A (i tak w koło Wojtek). I czy te rozgrywki poważnych drużyn z drużynami o klasę słabszymi mają przyczynić się do podniesienia poziomu w naszym piłkarstwie?

Nie chcę posądzać starych i zaawansowanych sportowców zasiadających w PZPN aby byli tak krótkowzrocznymi i uważali system przyjęty przez nich za dobry, nie chciałbym również przypuszczać, że panom tym nie zależy na podniesieniu poziomu!

Ale wydaje mi się, że zachodzi tu jakieś nieporozumienie.

A może ambicje własne nie pozwalają panom z PZPN na odwrót do przeszłości, tj. do roku 1939 — do stworzenia b. ligi piłkarskiej (bo o to tylko chodzi), gdyż nie chcą przyznać, że system przez nich ułożony jest złym?

Reasumując to wszystko stoimy wobec dwu alternatyw, albo 1) będziemy w dalszym ciągu świadkami kopaniny na boiskach w ramach ciągłych rozgrywek kl. A, nie mając wyższych aspiracyj wobec zagranicy... albo

2) **stworzymy ligę, która pozwoli nam reprezentować pewien poziom piłkarski na arenie ogólnoświatowej** — a w kraju przeciętnemu widzowi dostarczy pełnej, stuprocentowej gry w piłkę nożną.

Jest to zadanie niezmiernej wagi o ile mamy na względzie dobro naszej piłki nożnej...

Mieczysław Tomaszewski

Konferencja prasowa w Państwowej Radzie WF i PW

Warszawa (PAP). W Ministerstwie Obrony Narodowej odbyła się konferencja prasowa, zwołana przez Prezydium Państwowej Rady WF. i PW. Celem konferencji było poinformowanie dziennikarzy o właściwym charakterze Rady, o jej celach i zadaniach oraz nawiązanie stałego kontaktu z prasą.

Konferencję zagaił Przewodniczący Rady płk. dr. Gilewicz, który podkreślił znaczenie pomocy czynnika społecznego przy zamierzonej realizacji powszechnego w. f.

Statystyka liczbowa ludności w Polsce wykazuje, że liczba starców zwiększy się niepokojąco. Mamy ogromny ubytek młodzieży, straconej latami wojny i okupacji. Kalek i starców posiadamy dwa razy więcej, niż przed wojną, a produktywnej ludności i młodzieży — dużo mniej. To jeszcze nie jest wszystko. Miary dopełnia groźny stan zdrowotności ludności: gruźlica, plaga chorób wenerycznych, alkoholizm — to wszystko sieje spustoszenie w społeczeństwie, a przy tym musimy prowadzić pracę nad odbudową zniszczonego kraju, pracę na ogromną miarę.

150 lat temu Szwecja była w podobnym położeniu, jak obecnie Polska (pod względem zdrowotności). Gruźlica, alkoholizm i choroby reumatyczne — niszczyły naród. Zrobiono wówczas wszystko, aby temu przeciwdziałać. 100-letni okres pracy zdziałał wprost cuda. Stan zdrowotny uległ znacznej poprawie i przyrost ludności powiększył się. Dzisiaj Szwecja prawie nie ma chorych. Drogą do tej poprawy była rozbudowa w. f., były idee Linga — wcielane szeroko w życie.

W tej chwili powinniśmy brać przykład ze Szwecji, jeżeli chcemy odrodzić fizycznie nasze społeczeństwo. Odpowiedzialność za to odrodzenie biorą na siebie ministerstwa, — Obrony Narodowej i Zdrowia, dalej Ministerstwo Oświaty. Te trzy czynniki sprzężone razem — muszą wydźwignąć nasz kraj z upadku fizycznego. Musimy dać zdrowie tym, którzy wchodzą w życie — i tym, którzy już pracują. Mocnym nitem, spawającym te trzy Ministerstwa w pracy nad rozbudową w. f. — ma być Państwowa Rada W. F. i P. W. Ona właśnie ma być stałym stróżem biologicznego potencjału naszego narodu; ona stale ma czuwać, aby na polu opieki nad młodzieżą działo się jak najlepiej. To jest istotne zadanie Rady i to jest wyjątkowo ważny moment, który podkreślić musi cała prasa. Należyta informacja musi wywołać pewną reakcję, o którą właśnie chodzi. Jeżeli to nastąpi — to dzieło odrodzenia fizycznego — będzie dziełem całego narodu. Tylko przy wspólnym zespoleniu sił będzie można osiągnąć realne rezultaty.

Z naszym zdrowiem jest źle. Trzeba więc dzwonić na alarm. Aby jednak to robić — trzeba mieć konkretne wiadomości i należy wspólnie wymieniać myśli. Prasa musi być więc w stałym kontakcie z Radą, gdzie zawsze będzie należycie i dokładnie poinformowana.

Po przemówieniu płk. Gilewicza, sekretarz generalny Rady Maciukiewicz odczytał krótki referat ilustrujący dotychczasową działalność i osiągnięcia Państwowej Rady W. F. i P. W. Referat doskonale odtworzył pionierską i twórczą pracę Rady, na ogół niedocenianą przez ogół.

W imieniu Ministerstwa Obrony Narodowej przemawiał płk. Kuszko, który wyraźnie podkreślił, że obecna Rada nie jest tak, jak przed wojną ciałem doradczym. Charakter obecnej Rady jest inny. Nie jest ona dla doradzania — ale dla działania na szerokich i swobodnych podstawach przy realizacji dekretu o powszechnym W. F. i P. W.

Z dekretu o powszechnym obowiązku W. F. i P. W., dekretu, który jest rewolucją i wyłomem w ciasnym kręgu dotychczasowych pojęć o W. F. — wypływają główne cele Rady. Musimy sport umasowić i zdemokratyzować — oto cele, jakie ma do wykonania Rada. Spopularyzowanie dekretu i opracowanie społecznych form przy wprowadzaniu jego w życie — oto również zadanie Rady. KRN uchwalając dekret, uczyniła wielką rzecz. Jak jednak postulaty dekretu wprowadzić w życie — o tym dekret nie mówi. Przy powszechnym WF. każda komórka tworzy „odbudówkę" sportową i ruch tej twórczej pracy należy zapoczątkować. To są również zadania Rady. Dekret wchodzi w życie nie tylko poprzez czynniki rządowe i PUWF. i PW. Rada musi go spropagować i społeczeństwo nasze, w dużej mierze jeszcze nie wyrobione politycznie i w całości nie zdemokratyzowane — powinno być odpowiednio nastawione właśnie przez Radę, przez działanie czynnika społecznego.

Zagadnienie stałej i systematycznej współpracy Rady z prasą jest niezmiernie ważne. Prasa bowiem może być bardzo pomocna przy popularyzacji wymienionego dekretu.

Fachowa i ożywiona dyskusja zakończyła tę konferencję, która w jeszcze obszerniejszym zakresie będzie powtórzona w grudniu b. r.

15 grudnia

Mecz bokserski Polska – Szwecja

Międzypaństwowy mecz bokserski Polska-Szwecja — jako 52 z kolei międzypaństwowe spotkanie naszej reprezentacji — rozegrany zostanie w Sztokholmie 15 grudnia. Przed tym terminem P. Z. B. w dniach od 2—10 grudnia urządza obóz kondycyjny w Poznaniu, do którego kapitan sportowy p. Suszczyński powołał następujących zawodników:

w wadze muszej: Grzywocz (Pafawag), Wrocław;
w wadze koguciej: Janowczyk (HCP), Poznań;
w wadze piórkowej: Antkiewicz (Milicyjny KS) Gdańsk;
w wadze lekkiej: Sowiński (Zjednoczone), Bydgoszcz;
w wadze półśredniej: Olejnik (ŁKS), Łódź;
w wadze średniej: Kolczyński (Grochów), Warszawa;
w wadze półciężkiej: Szymura (Warta), Poznań;
w wadze ciężkiej: Klimecki (Warta), Poznań.

Jako dziewiątego zawodnika powołał kapitan sportowy Koziołka z poznańskiej „Warty".

Piłka nożna we Wrocławiu

W rozgrywkach o mistrzostwo klasy A okr. dolnośląskiego, robotnicza drużyna wrocławska RKS „Pafawag" pokonała w meczu piłkarskim mistrza Dolnego Śląska KKS „Burzę" w stosunku 3:2.

We Wrocławiu na stadionie IKS gospodarze pokonali po ciekawej i emocjonującej grze jeden z najsilniejszych zespołów piłkarskich Dolnego Śląska KS „Polonia" ze Świdnicy w stosunku 3:1 (0:1).

Mistrzostwa okręgu warszawskiego w piłce ręcznej

Dotychczasowe rozgrywki o mistrzostwo WZPR przyniosły następujące wyniki: AZS — Śródmieście 2:0 (15:1, 15:5), „Skra" — SKP 2:0 w. o.; „Iskra" — Marymont 2:0 (15:9, 15:10); Marymont — SKP 2:0 (15:10, 15:11). W konkurencji kobiecej: Marymont — SKP 2:0 (15:3, 15:11); AZS — Śródmieście 2:0 (15:2); AZS — „Iskra" 2:0 (15:3, 15:7). Reprezentacja Radomia przegrała z AZS-em mecz towarzyski w siatkówce 3:0, a w koszykówce 43:21 (25:5).

Szkoły przygotowawcze dla bokserów w Anglii

Jak wielką opieką cieszy się sport bokserski na terenie Wielkiej Brytanii a w szczególności Anglii świadczy o tym fakt, założenia na terenie całego kraju specjalnych szkół przygotowawczych dla początkujących bokserów. Takie szkoły zostaną zorganizowane we wszystkich ważniejszych miastach. Szkoły te otrzymać mają specjalne domy i pozostawać będą przez cały czas kursu pod opieką specjalistów-nauczycieli.

Młodzi adepci mają się zapoznać z wszelkimi tajnikami sztuki bokserskiej, otrzymają jak najlepszy trening fizyczny. Aż do chwili uzyskania odpowiednich wiadomości z zakresu boksu oraz z zakresu pełnej sprawności nie mają prawa startowania w otwartych zawodach. (pt)

Prawo a życie

Nasz prawnik odpowiada czytelnikom

Stała Czytelniczka — Poznań: Według nowego prawa majątkowego małżeństwa, stosunki majątkowe małżonków, którzy na ten temat nie zawarli żadnej umowy, podlegają ustawowemu ustrojowi majątkowemu. Według tego ustawowego ustroju majątkowego, majątek, który posiada Pani przed zawarciem małżeństwa stanowi majątek osobisty. Majątkiem osobistym zaś może Pani zarządzać i rozporządzać. Przy ustawowym ustroju majątkowym mogą jednak powstać w szczególnych okolicznościach pewne sytuacje, miejsce, dlatego też jeśli chce Pani zabezpieczyć 100%-owo swoje prawa, to najlepiej przy zawarciu małżeństwa zawrzeć umowę, ustanawiającą ustrój rozdzielności majątkowej. Umowa musi być notarialna.

P. G. Kaciurajda — Poznań: Nowe prawo rodzinne stwarza pewne możliwości wyjścia z ciężkiej sytuacji, a mianowicie za zezwoleniem Sądu Opiekuńczego i zgodą matki dziecko może wytoczyć przeciwko mężowi matki, za którego syna zostało uznane, powództwo o zaprzeczenie urodzenia z małżeństwa. Po stwierdzeniu wyrokiem Sądu, iż dziecko nie pochodzi z małżeństwa, rzeczywisty ojciec dziecka może drogą uznania przed Sądem Opiekuńczym, urzędnikiem Stanu Cywilnego lub notariuszem nadać dziecku stanowisko prawne dziecka z małżeństwa. Sprawa jednak dla nieprawnika jest nieco skomplikowana, radzimy przeto zwrócić się do adwokata.

F. H. P.: Jeżeli istotnie miała miejsce adoptacja to rozwiązanie tego stosunku może nastąpić już to za zgodą obu stron, już to z ważnych powodów w drodze powództwa, które winien Pan wnieść do Sądu przeciwko adoptowanemu.

P. Maria Obrocka — Starogród: Niestety nie **możemy udzielić informacji o Panu O. G., gdyż** też znamy tylko inicjały. Nazwisko i imię nie jest nam znane.

eS. ka. Wa.: Pomysł jest niewątpliwie dobry, wątpimy jednak czy tak łatwo znajdzie Pan instytucję, która by zdecydowała się na finansowanie Pańskich studiów na tych warunkach. Radzimy raczej starać się o jakieś stypendium, których dzisiaj ustanawia się dosyć dużo. Może Pańskie rodzinne miasto również udziela tego rodzaju stypendiów.

P. Chadyniak — Poznań: Oryginał listu, którego odpis nam Pan pokazywał jest w naszym posiadaniu.

PP. Irena B. — Poznań i Stefan Dąbrowski — Starogród: W sprawie zmiany imion dzieci, którym w czasie okupacji narzucono imiona inne, niż życzyli sobie rodzice, należy się zgłosić do Urzędu Stanu Cywilnego przy pl. Kolegiackim 12, pokój 3, gdy chodzi o Poznań, w innych zaś wypadkach we właściwym Urzędzie Stanu Cywilnego, według miejsca urodzenia dziecka.

P. Leon Kozioł — Poznań: Wniosek, o który Panu chodzi należy złożyć w Urzędzie Wojewódzkim, Wydział Ogólny. Do wniosku należy dołączyć świadectwo urodzenia, a jeśli jest Pan żonaty — to także świadectwo ślubu, świadectwo urodzenia żony oraz ewentualnych dzieci.

Iga: Jeśli się czuje Pani obrażona, to może Pani w drodze postępowania karno-prywatnego wnieść do Sądu akt oskarżenia. Gdy chodzi o przeprowadzenie uznania za zmarłego to można uniknąć kosztów w ten sposób, że uzyskawszy z Zarządu Miejskiego „świadectwo do uzyskania prawa ubogich" wniesie Pani do Sądu o przyznanie tego prawa i całą sprawę przeprowadzi na prawie ubogich.

Repatriant 0012: Do czasu odmiennego orzeczenia Sądu względnie postanowienia Prokuratora majątek należy traktować jako poniemiecki, a tym samym nie pozostaje Panu nic innego, jak czekać.

Wspominam boisko

W trzeciej gimnazjalnej nie dostałem promocji. Na świadectwie wyraźnie przeczytałem:

Nie otrzymuje promocji do klasy czwartej. Widziałem już siebie w domu, w groźnym obliczu ojca. Zdeterminowany wszedłem do pokoju. Ojciec spojrzał na świadectwo, potem na mnie i rzekł sucho: piłka.

Zrozumiałem. Ona była jedynym powodem tego, że o rok przedłużyły się moje lata gimnazjalne. Co prawda w okresie wakacyj postanowiłem raz na zawsze pogodzić naukę z piłką. Szczycę się tym, że mi się to udało. W moim sercu(!) znalazło się miejsce dla tych dwóch spraw. Były one dla mnie prawie równorzędne. Z lekką przewagą na rzecz piłki.

Bo jakże.

„Buda" skończyła się o 1-szej. Obiad w domu o 3-ciej. Można pograć nieco na błoniach. „Reprezentacyjna jedenastka" biegnie więc na pole, „ustawia" bramki z czapek i tornistrów i jazda na przeciwnika z drugiej „budy".

Trzy lata byłem bramkarzem. W wyobraźni widziałem się... Zamorrą.

„Przecież ten chłop — myślałem nieraz, też chyba lepiej nie wyłapuje „voleya".

Pewnej niedzieli inaugurowaliśmy cykl rozgrywek o mistrzostwo szkół średnich. Wyznaczono mnie do reprezentacyjnej drużyny. Byliśmy w tresach sportowych. Lecz pożal się Boże. Wyglądaliśmy jak dżokeje. Każdy w innej koszulce. Wydaje się wręcz niepojęte, że odróżnialiśmy siebie od tamtych.

Pierwsze spotkanie skończyło się naszą porażką. Wynik 6:2.

Podobno zawinił bramkarz; to niby ja. Lecz, jak tu obronić „świątynię", kiedy napastnicy, przeciwnika wjeżdżali do bramki mimo mojej rozpaczliwej obrony.

Co prawda zaimponowałem licznie zebranej widowni wspaniałą robinsonadą. Z sześciu metrów wysłany piorunujący „szczur" nie dotarł za linię bramkową.

Czy można mówić w szczenięcych latach o nerwach. Można. Trema i rozedrgane nerwy nie pozwoliły mi stanąć na wysokości zadania.

Nazajutrz szedłem do „budy", jak zmyty. Bałem się spojrzeć kolegom w oczy.

Jakież więc było moje zdziwienie, kiedy powiedziano mi, że wynik mógł być dwucyfrowy. Przecież „tamci" to armaty. Umyślnie ukrywano przede mną ten fakt, że z góry byliśmy skazani na przegrana.

Podaliśmy sobie ręce, a w oczach wyczytaliśmy jedno: zrewanżujemy się.

Czy się nam to udało?

Opowiem o tym innym razem.

Tad. H. Nowak

Nie krzywdzić Poznania!

Światło elektryczne na peryferiach miasta

W całokształcie polityki gospodarczej państwa istnieje szereg zagadnień wymagających koordynacji i uzgodnienia nie na podstawie teoretycznych rozważań — lecz na gruncie osiągniętych wyników w terenie.

Zagadnienie upaństwowienia przedsiębiorstw o znaczeniu tzw. „kluczowym", a znajdujących się w rękach prywatnych, nie nasuwa zastrzeżeń. Zdajemy sobie dokładnie sprawę z celowości i konieczności realizacji planu gospodarczego państwa — dążącego do podniesienia wydajności i celowego spożycia wytworzonych dóbr, lecz zastrzeżenia budzi fakt, że przedsiębiorstwa będące własnością g m i n y a więc komórki ściśle związanej z organizmem państwowym, muszą być transplatowane. Operacja taka jest możliwą, lecz czy da ona w każdym wypadku dodatnie wyniki?

Stosunek państwa do zagadnień samorządowych w chwili obecnej pozostawia wiele do życzenia. Samorząd został pozbawiony wielu dawnych źródeł dochodu, co w konsekwencji zmusza go do zwracania się o zapomogę państwową na pokrycie deficytu. Pozbawienie samorządu dalszych źródeł — postawi państwo w roli przymusowego kuratora, który będzie musiał płacić długi, a samorząd wówczas przestanie być samorządem, gdyż nie będzie miał czym s a m r z ą d z i ć.

Państwowy plan elektryfikacyjny przewiduje skoordynowanie całej gospodarki energetycznej. Uznajemy c e l o w o ś ć p l a n u, lecz budzi zastrzeżenie ten fakt, że łączy się z tym pozbawienie samorządów ich źródeł dochodu. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że żaden samorząd nie odmówi ścisłej współpracy w ogólnym planie gospodarki państwowej. Zadaniem państwa jest nakreślenie zasadniczego planu, jakim jest np. plan trzyletni, a wykonanie poszczególnych jego części jest obowiązkiem ogółu obywateli. Jednym z powodów pozbawienia samorządów kierownictwa i dochodów — byłoby n i e w y k o n a n i e planu państwowego.

Wyniki osiągnięte na odcinku elektryfikacyjnym naszego miasta są tego rodzaju, że wątpić należy, czy Zjednoczenie Energetyczne osiągnęłoby podobne. W podróży po różnych miastach Polski, zetknąłem się z działalnością Zjednoczenia i przyznać muszę, że wynikami nie byłem zachwycony (cena prądu znacznie wyższa niż u nas, światło tylko do 1-szej godziny w nocy). Tymczasem praca naszych Zakładów Siły, Światła i Wody jest tego rodzaju, że przynosi zaszczyt nie tylko pracownikom i kierownictwu tych Zakładów, ale daje dowód, że przemyślana i skoordynowana praca — chociaż, w trudnych warunkach — daje owoce, z których korzysta ogół obywateli.

Własnymi siłami samorząd miejski doprowadził elektrownię do takiego stanu, że pokrywa nie tylko zapotrzebowanie miasta lecz i prowincji. W trosce o wygodę i bezpieczeństwo obywateli, zainstalowano tysiące lamp na ulicach. Poznań, w chwili obecnej jest jednym z najlepiej oświetlonych miast w Polsce. Inicjatywa twórcza w dalszym ciągu stara się o polepszenie dotychczasowego stanu.

Dowodem tego są niektóre prace wykonane w roku bieżącym.

Na terenie J u n i k o w a i Junikowa — osiedla zbudowano dwie podstacje transformatorowe, ułożono 210 m kabla wysokiego i 215 m niskiego napięcia. Założono 2510 m sieci napowietrznej wysokiego i ponad 13 km niskiego napięcia oraz 340 przyłączeń domowych.

W L a s k u wybudowano dwie podstacje transformatorowe słupowe, ułożono 130 m kabla i założono 860 m sieci napowietrznej wysokiego napięcia. Sieć napowietrzna niskiego napięcia posiada długość 10 i pół km. Wykonano 150 połączeń domowych. Należy, podkreślić ofiarność obywateli, gdyż sieć niskiego napięcia wykonana została przy wydatnej pracy i pomocy finansowej mieszkańców Lasku.

Dnia 7-go bm. zostały ukończone prace instalacyjne w Ł a w i c y (przy ul. Bukowskiej), a mieszkańcy tej „zapomnianej dzielnicy" mogą już korzystać z energii elektrycznej. Całość wymagała znacznych środków finansowych. Zbudowane zostały dwie podstacje transformatorowe, ułożono 1935 m kabla wysokiego i 480 m niskiego napięcia. Założono ponad 6 km sieci napowietrznej niskiego napięcia oraz wykonano 107 przyłączeń domowych.

Na uroczystość ukończenia prac i przyłączenia Ławicy do sieci miejskiej — przybyli na zaproszenie Komisarza Miejskiego p. Skrzypczaka: dyr. naczelny mgr Schmidt, dyr. Kulisiewicz, radca Gajewski, radny Strzelecki, kierownik budowy inż. Seidel oraz kierownicy działów budowy i eksploatacji. O godz. 17-tej dyr. Schmidt, po krótkim przemówieniu przeciął wstęgę na udekorowanym słupie i włączył zainstalowany na nim reflektor, który strumieniem światła zalał plac przed szkołą. Jednocześnie zabłysły światła w mieszkaniach.

W związku z tą uroczystością należy podkreślić ofiarność pracowników i kierowników budowy tej nowej linii. Kiedy przed paru tygodniami na widzi lokalnej ze sceptycyzmem odnoszono się do terminu oddania linii do użytku w dniu 7-go listopada, wówczas pracownicy elektrowni wzięli sobie za punkt honoru, że termin będzie dotrzymany i pomimo nastręczających się trudności — ukończyli na czas budowę.

Obywatele Ławicy pragnąc jak najprędzej ujrzeć świecące się żarówki, nie żałowali sił, pomagając przy odbudowie linii i kopiąc rowy przeznaczone na doprowadzenie kabla.

Tak pojmują swój obowiązek obywatele Poznania!

Według planu elektrowni w grudniu wykonane zostaną następujące prace: oświetlenie baraków na Kopaninie, elektryfikacja osiedli Wiry i Naramowice.

Reasumując dotychczas osiągnięte wyniki na jednym tylko odcinku pracy poznańskiego samorządu, stwierdzić należy, że inicjatywa twórcza posiada swój ciężar gatunkowy, który powinien być przez czynniki kompetentne właściwie oceniony.

J. G.

Z sali odczytowej

Nowy sezon Tow. Współpracy Kulturalnej

Po przerwie wakacyjnej ruchliwe na naszym terenie Tow. Współpracy Kulturalnej, rozpoczęło niedawno inaugurację drugiego roku (1946/7) swej pracy odczytem połączonym z dyskusją.

Jako prelegent przedstawił się publiczności poznańskiej — dobrze znany z ubiegłego roku w ramach „Czwartków literackich" w Poznaniu (z odczytu „Człowiek a sztuka dla sztuki") wybitny znawca zagadnień fizoliczno-estetycznych prof. Uniwersytetu Toruńskiego dr Henryk Elzenberg. Tym razem mówił on na niemniej ciekawy i pasjonujący go osobiście temat: „Gustaw Flaubert — estetyzm pesymistyczny".

W obszernym, choć bardzo przejrzystym i pięknie skonstruowanym odczycie przedstawił nam prof. dr Elzenberg — sylwetkę Gustawa Flauberta — subtelnego francuskiego artysty i myśliciela, popierając swoje wywody szczególnie trafnie dobranymi cytatami z pism i listów autora, naświetlającymi z mało znanej na ogół strony twórczości i światopogląd Flauberta.

We wstępie prof. dr H. Elzenberg zanalizował ogólnie istotę pojęcia estetyzmu, opartego bądź to na pierwiastku intelektualnym, bądź to emocjonalnym. Rozwijając następnie kategorie przeżyć estetycznych, prelegent sprowadził rolę estetyzmu a właściwie rozważań nad nim do konkretnego przykładu Gustawa Flauberta — jako wybitnego przedstawiciela tzw. estetyzmu pesymistycznego, śmiałego i oryginalnego w swych założeniach. Abstrahując od doktrynalnej czy dogmatycznej oceny tego zjawiska, prelegent starał się wniknąć w postawę twórcy wobec szeregu absorbujących go zagadnień, której rysami głównymi są: intymny estetyzm złączony z pesymizmem, mający swe źródło w filozoficznym ustroju artysty i chwiejna intelektualizacja pesymizmu, nie mającego żadnego z dotychczas przyjętych znamion klasyfikacji z wyłączeniem aspektu metafizycznego w ogóle.

W dalszym ciągu odczytu zanalizował prelegent szczegółowo na przykładzie Flauberta istotę pesymizmu estetycznego — stwierdzającego, że absolutnego piękna w rzeczywistości nas otaczającej jest bardzo mało — przy czym prof. dr Elzenberg, dając ocenę ogólną, wydobył na światło dzienne jego cechy ujemne, jak i dodatnie z możliwie największą krytyczną bezstronnością. Specjalna struktura psychofizyczna Flauberta była raczej lepiej zorganizowana dla wrażeń wstrętu niż zachwytu (charakterystyczne porównania kulinarne) nad życiem, gdyż piękna faktycznego znajdujemy zbyt mało, by mogło ono świat zrehabilitować. Sztuka — według niego — jest pięknem doskonalszym, niż jej odbicie w rzeczywistości, a najważniejszym i jedynym jej zadaniem w świecie jest właśnie realizowanie tego piękna w interesie społecznym i moralnym. Dalszym rysem tej organizacji psychicznej są: tzw. „artystyzm" oraz aprobata postawy obiektywizacyjnej. Prelegent rozróżnił przy tym trzy odrębne typy postaw: kontemplacyjną, samowychowawczą czyli aktywną oraz twórczą. Dla Flauberta skłaniającego się nieraz ku kontemplacji — artysta to najwyższy człowiek wśród ludzi — właściwy konsument sztuki.

Wyliczając cechy ujemne postawy estetycznej Flauberta — prelegent podkreśliwszy jego inteligencję i bogactwo kulturalno-moralne — zwrócił uwagę na niedocenianie piękna w świecie rzeczywistym, od czego pada cień jakichś dziwnych oporów i wstrętów wewnętrznych w przeszłość i przyszłość. Brak u niego radośniejszych wzlotów dematerialistycznych, a negatywny stosunek do zagadnienia miłości każe Flaubertowi uciekać od życia i w sztuce szukać schronienia i środka zapomnienia o rzeczywistości.

Ogólnie ocenił jednak prelegent Flauberta dodatnio, zwracając uwagę na szereg nieprzemijających wartości jego światopoglądu: przezwyciężenie małostkowej bezinteresowności, rys aktywistyczny jego postawy — uwidaczniający się w specjalnym kulcie dla dzieła artysty, którego misją główną jest praca, sumienność, ciągłość wysiłku, cierpliwość, wytrwałość i ofiarne przezwyciężanie życiowych trudności. Życie to tylko środek do wywalczenia doskonalszej rzeczywistości. Estetyzm u Flauberta staje się regułą życiową; pierwszym zaś jej warunkiem uczuciowość, bohaterstwo i rys żarliwości, wyrażający się w pewnej adoracji mistycyzmu estetycznego („Nie można żyć bez religii").

W krótkiej dyskusji zabierali m. in. głos: prof. dr Ajdukiewicz, mgr Aniszczenko i prof. dr Wiegner. W odczycie wziął udział wicewojewoda mgr Grosicki z małżonką oraz licznie reprezentowany świat naukowo-artystyczny Poznania.

Następny odczyt dnia 13 bm. o godzinie 18-tej w Białej Sali Wojewódzwa wygłosi docent U. P. dr W. Kubacki na temat „Uwagi o zjeździe literatów Polski w Łodzi". Jesteśmy przekonani, że nowy rok pracy Towarzystwa Współpracy Kulturalnej spotka się z niemniej gorącym przyjęciem społeczeństwa i stanie się poważnym elementem w pogłębianiu nurtu życia kulturalnego naszego miasta.

Teodor Śmielowski

Wystawa plastyków w Lesznie

Największą atrakcją kulturalną ostatnich tygodni jest niewątpliwie wystawa jesienna Stowarzyszenia Plastyków Leszczyńskich. Udział w niej biorą: Kazimierz Grod, Wanda Heppnerowa, Stanisław Kajczyk, Jan Kromuszczyński, Mieczysław Kudella, Stanisław Lotz, Kazimierz Nowak, Urszula Pietrzyńska, Lebn Rozpendowski, Józef Stanisław Skoracki, Karol Stobiecki oraz Bolesław Thiem. Nazwiska to już znane i dobrze zapisane swą twórczością artystyczną na tamtejszym gruncie.

Wystawa, w której należy podkreślić nadspodziewanie wysoki poziom całości, spotkała się z dodatnią oceną krytyczną pióra znanego krytyka dra F. M. Nowowiejskiego na łamach jednego z pism poznańskich. Spośród wystawionych stukilkudziesięciu prac, w większej części akwarel, tematowo najliczniej reprezentowane są pejzaże tamtejszego regionu, co nie wyklucza jednak dobrze opracowanych motywów marynistycznych i reminiscencji z gór oraz poprawnie rysowanej architektury. Uderza natomiast nieomal zupełny brak martwych natur i aktu oraz stosunkowo niewielka ilość portretów. Liczniejsze są kompozycje figuralne o często doskonałym odczuciu ruchu ludzi i zwierząt oraz nastroju przedstawianej sytuacji, jak również świetne w rysunku i kolorycie, kapitalne, realistycznie opracowane typy ludowe i stylizacje na tematy religijne.

Dotychczasowe wysiłki dość licznej grupy malarzy leszczyńskich, którzy są poza Poznaniem bodajże jedyną czynną placówką plastyczną na terenie Wielkopolski, znalazły oddźwięk należyty w miejscowym społeczeństwie, i nie mniejsze zrozumienie u czynników samorządowych, które powzięły uchwałę wybudowania na terenie przyszłych Targów Leszczyńskich stałego pawilonu wystawowego.

Ze względu na znaczną frekwencję i głosy opinii komitet wystawowy postanowił przedłużyć wystawę o jeden tydzień do 17-go bm.

Ruchliwe Stowarzyszenie Plastyków Leszczyńskich, mające za sobą już kilka wystaw prowincjonalnych i tak poważny dorobek twórczy projektuje obecnie pokazanie swoich prac w stolicy Wielkopolski. Przyklasnąć należy tej myśli jako pięknemu zapoczątkowaniu międzymiastowej wymiany kulturalnej.

Rolnicy płacą jeden tylko podatek

Rolnicy w pierwszych dniach listopada płacą zaliczkę podatku gruntowego. Uzupełnienie trzeba będzie płacić w grudniu. W związku z tym nie od rzeczy będzie zaznajomić szerszy ogół gospodarzy, na jakich podstawach jest ten podatek obliczany.

Gospodarstwa są obarczone jedynym tylko podatkiem gruntowym. Podatek ten oblicza się według ilości ha ziemi, jakości gruntu oraz w zależności od strefy ekonomicznej, tj. odległości od rynku zbytu płodów rolnych. Specjalna ustawa o podatku gruntowym dzieli gospodarstwa na trzy zasadnicze grupy. Do grupy ziemniaczano-żytniej zalicza się ziemie słabe z przychodem od 6—14 kwint. żyta z ha. Ziemie średnie i dobre, lecz bez melioracji tworzą gospodarstwa zbożowo-hodowlane z przychodem o 1/4 większym od gospodarstw ziemniaczano-żytnich. Przychód w gospodarstwach ogrodniczo-hodowlanych o ziemiach bardzo dobrych i zmeliorowanych nie może być większy o połowę od pierwszej grupy ziemniaczano-żytniej. Łąki i pastwiska dają od 3—21 kwint. żyta przychodu rocznego w zależności od ich jakości. Tereny zalesione zaś 1 kwint. żyta z ha bez względu na wiek drzewostanu. Nieużytki nie są opodatkowane.

Stopa podatkowa dla 20 kwint. żyta przychodu rocznego z całego gospodarstwa wynosi 4% ceny rynkowej, od 20—50 kwint. żyta 5%, od 50 do 100 kwint. żyta 6%, 100—200 kwint. żyta 7%, a ponad 200 kwint. żyta 8%. Jeśli jednak gospodarstwo nie daje przychodu przekraczającego 70 kwint. żyta, można korzystać z pewnej obniżki. Gdy mężczyzna prowadzi gospodarstwo, a utrzymuje więcej niż czworo dzieci, ma prawo do obniżki podatku o jedną czwartą część. O połowę może być zwolniony, jeśli ma ponad sześcioro, a z całości podatku, jeśli ma więcej niż ośmioro dzieci na wyżywieniu. Obniżka podatkowa dla gospodarstwa, które prowadzi kobieta, jest większa. Jeśli żywi więcej niż dwoje dzieci, zwolnione jest z 1/4, więcej niż czworo — z połowy, a ponad sześcioro — podatku nie płaci.

W razie klęsk żywiołowych (gradobicie, powódź) i w razie przewlekłej choroby członka rodziny lub nieszczęśliwego wypadku, gospodarstwo może być zwolnione o połowę, a w wyjątkowych wypadkach z całości podatku. Straty wyrządzone przez gradobicie lub powódź szacuje specjalna komisja powiatowa lub gminna złożona z przedstawicieli Rady Narodowej i Samopomocy Chłopskiej. Podatek gruntowy wymierzają peszczególne Zarządy Gminne według ustalonych norm procentowych od przychodu. Specjalna Komisja Podatkowa złożona z rolników — delegatów Powiatowej Rady Narodowej, Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej, Urzędu Skarbowego, Pow. Biura Rolnego i Urzędu Ziemskiego wyznacza przybliżony przychód na 1 ha ziemi w poszczególnych gromadach wiejskich.

Sumy zebrane z podatku gruntowego są przeznaczone na pokrycie budżetu samorządu powiatowego i gminnego, przede wszystkim na utrzymanie szkół i wszelkich innych instytucyj w ramach samodzielnej wewnętrznej gospodarki powiatu.

(jp)

Czytelnicy piszą:

Panie Redaktorze!

Proszę z łaski swej umieścić mój list na łamach „Głosu Wielkopolskiego", ażeby społeczeństwo poznańskie dowiedziało się, jak trudno jest nam studiować na Akademii Handlowej w Poznaniu i ile wysiłków potrzeba na to, ażeby w ogóle zostać studentem Akademii Handlowej. Dużo się już pisało na temat trudnych warunków mieszkaniowych wśród poznańskiej młodzieży akademickiej itd., lecz list mój odsłoni nieznane dotychczas bolączki studentów i gimnazjastów, w szczególności zaś bolączki studentów Akademii Handlowej w Poznaniu.

Mówi się wiele i pisze o tym, że obecnie nauka w gimnazjach i wyższych uczelniach jest bezpłatna. Niestety tak nie jest! Wprawdzie w państwowych uczelniach nie się nie płaci za naukę, lecz Koło Rodzicielskie pobiera składki sięgające niekiedy 200 zł i więcej miesięcznie, ażeby pomóc gronu nauczycielskiemu. Całkiem słusznie, — trzeba pomóc pp. profesorom, lecz niech ta pomoc będzie z innych kół a nie ze strony biednych gimnazjastów. O ile nauka ma być bezpłatna, niech tak będzie w rzeczywistości!

W obecnym roku akademickim czesne w Akademii Handlowej w Poznaniu wynosi 400 złotych [illegible] miesięcznie. Nie zawsze się ma tyle pieniędzy, skoro trzeba jeszcze płacić za pokój, mieć na utrzymanie, skrypty i inne wydatki, a czesne trzeba zapłacić, ponieważ, kto nie ma opłaconego czesnego nie dostaje kart żywnościowych. Ilu studentów musi przez to głodować! Trzeba sprzedawać o ile jeszcze jest co i płacić regularnie czesne, aby nie zostać bez chleba i przydziałów kartkowych, które chociaż są skromne, dają nam jednak dużą pomoc.

W pierwszym roku akademickim, kiedy gmach Akademii Handlowej potrzebował remontu, płaciliśmy 150 zł miesięcznie. W drugim roku akademickim 250 zł, a teraz 400 zł, w czasie kiedy się mówi wiele i pisze, że żywność jest tańsza i życie gospodarcze dąży do normalizacji. Ostatecznie mógł Jego Magnificencja Rektor brać 400 zł czesnego miesięcznie w pierwszym roku akademickim, kiedy żywności było jeszcze na rynku mało i trzeba było nieraz płacić, aby ją zdobyć, lecz teraz... Dla nas studentów Akademii Handlowej jest to zupełnie niezrozumiałe. Przecież nasi ojcowie nie dostali 100%-owych podwyżek, a jeść się chce i każdy ma ambicję być czymś w życiu — jednostką pożyteczną. Niestety zdobycie stanowiska w życiu i dokończenie studiów przez podwyżkę czesnego nam się uniemożliwia. Dlaczego?

Czyżby już tyle było dyplomowanych handlowców w Polsce i magistrów nauk ekonomiczno-handlowych, że tą drogą uniemożliwia się studia garnącej się do tego zawodu młodzieży, lub czy studia na Akademii Handlowej w Poznaniu, mają być dostępne tylko dla osób uprzywilejowanych finansowo?

Czekamy wyjaśnienia!

student III-go roku A. H. w Poznaniu
St. K.

Z ruchu wydawniczego

Na półkach księgarskich pojawiła się książka Tadeusza Clara pt. „Silniki pojazdów mechanicznych", wydana przez Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy.

Książka wypełnia istniejącą dotychczas w naszym piśmiennictwie fachowym lukę. Pisana nadzwyczaj przystępnie, może znaleźć się w ręku ludzi nieposiadających przygotowania technicznego. Szofer, mechanik, właściciel pojazdu, i każdy interesujący się chociażby tylko zagadnieniami związanymi z budową, czy też użytkowaniem silników spalinowych znajdzie w tym podręczniku swego rodzaju wademekum.

Autor w bardzo szczęśliwy sposób powiązał wiadomości teoretyczne z praktycznymi, a to w rezultacie przynosi czytelnikowi wiele korzyści.

Na szczególne podkreślenie zasługuje poza samym układem treści, będącym do pewnego stopnia nowością w tego rodzaju publikacjach, szczegółowo opracowany dział materiałów pędnych, w którym autor zapoznaje czytelnika z zasadniczymi właściwościami rozmaitych typów mieszanek i wpływem, jaki ma na samą pracę silnika — używanie rozmaitych gatunków paliw płynnych. W dziale tym wprowadza autor zasadnicze pojęcie z dziedziny chemii, a schematycznie przedstawione procesy otrzymywania benzyny, benzolu i alkoholu, pozwalają na łatwe przyswojenie podstawowych wiadomości.

Krótko naszkicowany dział olejenia, oraz nieuwzględnienie technologii smarów, jest jedynym słabym punktem omawianej książki. Wiedząc jednak, jak wielkie znaczenie dla pracy, oraz żywotności silnika, posiada dobór odpowiedniego oleju, przypuszczamy, iż w następnych wydaniach postara się autor uzupełnić ten jedyny, trochę po macoszemu potraktowany dział.

Ogólnie oceniając, książka dzięki przejrzystemu układowi treści, popularnemu ujęciu, oraz bogatemu opracowaniu graficznemu — jest publikacją bezwzględnie wartościową.

J. Z. Sawicki

Cedula giełdy towarowo-zbożowej w Poznaniu

z dnia 11 listopada 1946 r.

Cena orientacyjna za 100 kg f-co wagon P. K. P. stacji załadowania na terenie wojew. poznańskiego.

Żyto bez notowań, pszenica 3000—3100, jęczmień pastewny bez notowań jęczmień przemysłowy 1400—1500, mąka żytnia 90% bez opak. do 1600, owies pastewny 1200—1300, owies przemysłowy 1400—1500, mąka żytnia 90% bez opak. bez notowań, mąka pszenna 80% bez opak. 4100 do 4200, otręby żytnie bez notowań, otręby pszenne bez notowań, otręby jęczmienne 800—900, kasza jęczmienna łamana bez opak. 1950—2000, groch Wiktoria 2500—2800, groch zielony bez notowań, fasola bez notowań, rzepak ozimy bez notowań, rzepak jary bez notowań, siemie lniane bez notowań, lnianka bez notowań, gorczyca 4100—4600, mak niebieski 15 000—17 000, ziemniaki fabryczne bez notowań, ziemniaki jadalne 250—275.

Tendencja wyczekująca. Podaż niedostateczna. Towar rozumie się zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej w partiach wagonowych.

KRONIKA POZNAŃSKA

Wtorek, dnia 12 listopada 1946 r.
Marcina Pap. — Witolda
Słońce wschodzi godz. 7.07; zachodzi godz. 16.05
Księżyc wschodzi godz. 18.25; zachodzi godz. 11.11

Środa, dnia 13 listopada 1946 r.
Stanisława Kostki — Stanisława
Słońce wschodzi godz. 7.09; zachodzi godz. 16.04
Księżyc wschodzi godz. 19.36; zachodzi godz. 12.15

...cha poznańskich wydarzeń

W ubiegłym tygodniu odbyło się w gmachu Teatru Wielkiego pierwsze organizacyjne Walne Zebranie Oddziału Wojewódzkiego Zaw. Zw. Artystów Scen Polskich, zorganizowane przez zarząd filii Z. A. S. P. — Teatr Nowy, Poznań. W zebraniu wzięli udział członkowie związku z teatrów poznańskich.

Zebranie zagaił prezes filii i reżyser Teatru Nowego p. Czesław Strzelecki. Ze statutem Z. A. S. P-u zapoznał obecnych sekretarz p. Mirski. W zebraniu wybrano władze Związku, do których weszli: pp. Karol Borowski, jako prezes; Łapowski, Konarski, Fischer, Urbanowicz, Horst, Drewicz, Barwiński jako członkowie zarządu. Do Komisji Rewizyjnej powołano pp.: Zawadzką, Dytrycha, Wilkoszewską i Podgórską. W skład sądu koleżeńskiego weszli: pp. Przyłuski, Strzelecki, Janowska, Zathey i Barański. Po wyborach prezes Borowski omawiał m. in. sprawy artystyczne, społeczne i organizacyjne Oddziału, artystyczną i pedagogiczną opiekę nad początkującymi aktorami oraz opiekę nad artystami i sprawę zbytniego eksploatowania aktorów przy graniu w dwóch teatrach.

Związek Powstańców Wlkp. 1918/19 Koło Stabłęka powzięło inicjatywę odrestaurowania i postawienia pomnika Powstańca Wlkp. Pomnik ma stanąć się na placu, przed głównym wejściem do kościoła miejscowego.

Z posiedzenia M. R. N.

(g) Aprowizacja i problem mieszkaniowy — oto tematy nad którymi prowadzono szeroką dyskusję na wczorajszym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej. W trosce o polepszenie obecnej sytuacji, uchwalono odpowiednią rezolucję, która przesłana zostanie do czynników decydujących. **Na stanowisko III-go wiceprezydenta m. st. m. Poznania M. R. N. wybrała Klausego** (Stronnictwo Demokratyczne). Ustalono również godziny otwierania i zamykania zakładów handlowych i niektórych przemysłowych na okres letni i zimowy. Szczegółowe sprawozdanie podamy w numerze następnym.

Jeszcze o zarządzeniu w sprawie obrotu mąką

Uzupełniając notatkę zatytułowaną „Ważne zarządzenie w sprawie obrotu mąką" jaka ukazała się w „Głosie Wielkopolskim" w dniu 8 bm. Urząd Wojewódzki Poznański, Wydział Aprowizacji i Handlu podaje uzupełnienie w myśl którego wskutek istnienia jeszcze zapasów mąki z ostatniego przemiału 80-procentowej mąki żytniej i 70-procentowej mąki pszennej — Minister Aprowizacji i Handlu wydał ostatnio zarządzenie, aby wyznaczony na dzień 31 października br. termin obrotu mąką 80-procentową żytnią, 70-procentową pszenną, został przedłużony o jeden miesiąc, to znaczy do dnia 1 grudnia br.

Uczczenie jubilatów Ubezpieczalni Społecznej i otwarcie nowej świetlicy

(c) Niecodzienna uroczystość odbyła się w ub. sobotę w Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Dąbrowskiego. Zakład uczcił jubileusz 13-tu pracowników, którzy już 25 lat trwają w służbie dla Ubezpieczalni i społeczeństwa, a ponadto dokonano otwarcia nowej, obszernej świetlicy.

Uroczystość jubileuszową poprzedziła msza św. w kaplicy oo. dominikanów, a uczczenie jubilatów miało miejsce w samym Zakładzie w godzinach popołudniowych. Obok licznych gości i pracowników Ubezpieczalni Społecznej przybyli również: dyrektor Z. U. S. z Warszawy p. L. Przybylski, dyr. Z. U. S. z Poznania p. Jagodziński, zastępca przewodniczącego Rady Ubezpieczalni p. Szymański, dyr. Ub. Społ. w Poznaniu p. Dankiewicz, oraz dyrektorzy oddziałów mgr Małecki z Zielonej Góry i mgr Wojciechowski z Gorzowa.

Wstępne przemówienie wygłosił przewodniczący Zw. Zaw. Prac. Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych p. Karaśkiewicz.

Jako dalsi zabierali głos: w imieniu przewodniczącego Rady Ub. Społ. p. Rybczyński, dyr. Daszkiewicz, dyr. Roloff, dyr. Jagodziński oraz przedstawiciele partyj politycznych i zw. zawodowych. Wszyscy mówcy uwypuklali wkład, jaki jubilaci włożyli w pracę nad rozrostem Ub. Społecznej.

Po przemówieniach dyr. Z. U. S. Rollof wręczył 13-tu jubilatom dyplomy. Odznaczeni zostali: **Stefania Marszałkiewicz, Antonina Chmielewska, Kornelia Vetterówna, Franciszka Wojtosikówna, Teodozja Wolniewiczówna, Kazimiera Kobylka, Stanisława Rothówna, Jadwiga Bigońska, Teodor Karabasz, Ignacy Konieczka, Jadwiga Zawadzianka i Lucjan Pietrowicz.** Oprócz dyplomów jubilaci otrzymali po 5 tys. złotych, tytułem wynagrodzenia nadzwyczajnego.

Drugą część uroczystości wypełniło poświęcenie nowej świetlicy, którego dokonał o. dominikanin po odśpiewaniu przez Chór Ubezpieczalni pieśni „Gaude Mater". O. dominikanin wygłosił również okolicznościowe przemówienie, w którym podkreślił konieczność uruchamiania tego rodzaju placówek naukowo-kulturalnych, przy zakładach pracy. Podobnie przedstawił rzecz wicedyrektor Graczyk, wyrażając ponadto podziękowanie pod adresem tych pracowników, którzy przyczynili się do urządzenia i otwarcia świetlicy.

Na zakończenie pracowniczka Ub. Społ. p. Borzyczkowska oraz chór pod bat. p. Olszewskiego odśpiewali kilka pieśni. Ponadto p. Rybczyński wygłosił przemówienie końcowe.

Prezydent ułaskawił

(lk) Prezydent Krajowej Rady Narodowej Bierut skorzystał z prawa łaski w stosunku do Jana Nowickiego, dozorcy Ogrodów Miejskich z Poznania, zasądzonego na karę śmierci przez Specjalny Sąd Karny w Poznaniu. Wyrok śmierci zamieniony został na dożywotnie więzienie.

Nowicki miał na sumieniu kilka ofiar, ponieważ podał policji niemieckiej nazwiska b. powstańców wielkopolskich, którzy walczyli przeciwko Niemcom w okresie Powstania w 1918/19 roku.

„Czwartek kasprowiczowski"

Najbliższy Czwartek Literacki będzie poświęcony wspomnieniom znakomitego poety wielkopolskiego Jana Kasprowicza.

Prelekcję wstępną wygłosi prof. dr Roman Pollak, wspomnienia myzykologa o Kasprowiczu prof. dr Adolf Chybiński. Recytuje: Zygmunt Maciejewski.

Czwartek odbędzie się dnia 14 kb. o godz. 18 w sali Odrodzenia w ratuszu.

Program audycyj radiowych na środę, 13 bm.

6.00 Pieśń ranna; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Gimnastyka poranna; 6.30 Muzyka; 6.57 Sygnał czasu; 7.05 Muzyka z Krakowa; 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej; 7.35 Program na dzień bieżący; 7.40 Koncert Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Rady praktyczne dla słuchaczek; 8.50 Uwertury operowe; 9.00 Przerwa; 11.30 Przegląd prasy wielkopolskiej; 11.40 Koncert życzeń; 11.57 Sygnał czasu; 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych; 12.35 „5 minut poezji"; 12.40 Arie i pieśni w wyk. Zofii Komorowskiej; 13.00 Muzyka obiadowa z Łodzi; 14.00 Felieton Wojciecha Bąka pt. „Usta świata"; 14.10 Koncert solistów; 14.50 Giełda Zbożowo-Towarowa; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Pogadanka dla dzieci; 15.10 Muzyka dla dzieci; 15.30 Audycja dla kobiet; 15.40 „5 minut poezji"; 15.45 Recital organowy Kazimierza Jurdzińskiego; 16.05 Dziennik popołudniowy; 16.30 Rezerwa; 16.35 „Polska pieśń ludowa". Wykonawcy: Zespół wokalny P. R. pod dyr. Jerzego Kołaczkowskiego; 16.50 Z życia kulturalnego; 17.00 Reportaż; 17.10 Melodie operetkowe; 17.55 Na Ziemiach Odzyskanych; 18.15 Kwadrans poetycki Seweryna Pollaka; 18.30 Nauka przy głośniku; 19.00 Audycja dla wsi; 19.15 Nadprogram; 19.20 Pogadanka sportowa pt. „Czar wielkiego sportu" wygłosi dr Witalis Ludwiczak; 19.30 Audycja chopinowska w wyk. Prof. Franciszka Łukasiewicza; 19.57 Sygnał czasu i myśli wybrane; 20.01 Dziennik wieczorny; 20.25 Audycja Polskiego Wydawnictwa Muzycznego; 21.00 „Nowe książki"; 21.15 „U naszych przyjaciół"; 21.45 Kwadrans prozy; 22.00 Odbudowujemy Warszawę; 22.15 Audycja rozrywkowa; 22.50 Rozmawy z pisarzami — Rozmowę z Michałem Rusinkiem przeprowadzi Stanisław Ziembicki; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; 23.20 Program na dzień następny; 23.30 Muzyka jazzowa; 23.55 Streszczenie ważniejszych wiadomości.

Czym była Wineta?

Wineta, to wspaniałe miasto morskie, porównywane do Konstantynopola lub Amsterdamu. Skąd powstała jego nazwa, gdzie umieścić zaginiony we wczesnym średniowieczu największy port Północy, jaka była jego rola w stosunku do Polski i licznym miast słowiańskich nad Bałtykiem, czy legendy kaszubskie opisujące tę nadzwyczajną budowlę zatopioną w morzu są daleki od prawdy, jaka wreszcie była historia największego dzieła geniuszu słowiańskiego?

Wszystkie te pytania znajdą rozwiązanie w odczycie, zatytułowanym „Zagadka portu Wineta", który wygłosi p. Józef Modrzejewski znany publicysta morski w dniu 13 bm., o godz. 19-tej w sali Domu Pocztowca, Al. Marcinkowskiego 20, II ptr.

Bilety do nabycia w Biurze „Czytelnika", Wyspiańskiego 10, księgarni „Czytelnika" Armii Czerwonej 1, oraz przed wejściem na salę.

Dla członków „Czytelnika" i studiującej młodzieży 50% zniżki.

KOMUNIKATY

Tow. Działkowców im. Powstańca A. Andrzejewskiego, Poznań-Łazarz, zwołuje zebranie plenarne na dzień 12 bm., o godz. 18,30 w lok. p. Kuźniewskiego, przy ul. Kolejowej 49.

Złożenie zwłok pierwszego rektora Uniwersytetu Poznańskiego na poznańskiej Skałce.

W dniu 14 bm. o godzinie 9-tej w kościele św. Wojciecha odbędzie się **uroczyste nabożeństwo** za spokój duszy śp. **Heliodora Święcickiego** — inicjatora założenia Uniwersytetu Poznańskiego i pierwszego Rektora tegoż Uniwersytetu. Po nabożeństwie nastąpi złożenie zwłok w podziemiach kościoła św. Wojciecha. 41517

Sprostowanie. W niedzielnym numerze „Głosu Wielkopolskiego", z dnia 10 bm. do notatki zatytułowanej „Wiceprezydent K. R. N. Szwalbe w Poznaniu" zakradł się błąd. W ub. niedzielę odbyło się poświęcenie gmachu Delegatury Zarządu „Społem" na Okręg Poznański, a nie jak podaliśmy gmachu Banku „Społem".

Zebrania w dniu 13 listopada

Tow. Ministrantów par. Bożego Ciała o godz. 18-tej w Domu Parafialnym, przy ul. Łąkowej 3.

Przesyłki ziemniaków należy odbierać natychmiast

Masowy napływ przesyłek ziemniaków do stacji Poznań jak i zwlekanie odbiorców z zabraniem ich do domu, oraz niemożność dostawy przesyłek do domu przez kolejowe przedsiębiorstwo dowozowe spowodowało nadmierne przepełnienie magazynów kolejowych.

W związku z tym Dyrekcja O. K. P. pisemnie zawiadamia poszczególnych odbiorców o nadejściu przesyłek ziemniaków i jednocześnie apeluje do nich, aby po otrzymaniu zawiadomienia — zgłaszali się natychmiast po odbiór, nie czekając na dostawę przez kolejowe przeds. dowozowe. Natychmiastowe wykupienie i zabranie przesyłek ziemniaków leży przede wszystkim w interesie odbiorców, gdyż w obecnej porze zimowej mogą one łatwo ulec zmarznięciu.

Ekspedycje są również czynne w niedzielę.

Teatry i kina

Wtorek, 12 listopada 1946 r.

Teatr Wielki: dziś, godz. 19-ta — „Cavalleria" i „Pajace"; jutro, godz. 19-ta — „Hrabina".
Teatr Polski: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Szczeniaki".
Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Wesele Figara".
Teatr „Komedia Muzyczna": dziś i jutro, godz. 19.30 — „Królowa Przedmieścia".
Teatr Aktora i Lalki (św. Marcin 8) — Teatr Aktora: dziś, godz. 18-ta — „Kopciuszek"; jutro nieczynny; Teatr Lalki: dziś i jutro nieczynny.
Teatr Mały (Słowackiego 19/21): dziś i jutro, godz. 19-ta — „Hiszpańska Mucha".

W kinach poznańskich:

Apollo — „Kochaj tylko mnie"; **Bałtyk** — „Piętro wyżej"; **Muza** — „Skarb rodziny Goupi", **Rialto** — „Uwodziciel"; **Warta** — „Zwariowane lotnisko"; **Oświatowe TUR**, ul. Przemysłowa 48, codziennie o godz. 17-tej — „W Krainie Wiecznych Lodów".

W kinie „Muza" ze względu na długi metraż filmu, początek seansów o godz.: 15.30—17.45 — i 20-tej, w pozostałych kinach o godz. 16, 18 i 20-tej. W kinie „Muza" w niedzielę seans dodatkowy o godz. 13.15; w innych kinach o godz. 14-tej.

„Cavalleria" i „Pajace" po raz drugi

Dziś, we wtorek Teatr Wielki powtarza najświeższą nowość repertuaru Mascagniego „Rycerskość wieśniacza" i Leoncavalla „Pajaców", które w sobotniej premierze zdobyły duży sukces. Zarówno artyści byli oklaskiwani w czasie przedstawienia, jak i piękne obrazy sceniczne Szpingiera. W premierowej obsadzie partii biorą udział: w „Cavalerii" pp. Dr. Zawadzka, Janowska, Szabrańska, Woliński, Kozak; w „Pajacach" pp. Fedyczkowska, Łuczyński, Kowalski, Marjański i Prząda. Dyryguje Zygmunt Wojciechowski. W środę ciesząca się niesłabnącym powodzeniem opera komiczna Moniuszki „Hrabina".

W Teatrze Polskim

Dziś i w dni następne interesująca sztuka francuska Roge-Ferdinanda „Szczeniaki", poruszająca w sposób lekki, a przecież głęboki i oryginalny, ważki i niepokojący problem młodzieży powojennej. Obsada premierowa.

Wesele Figara w Teatrze Nowym

Dziś i w dni następne graną będzie o godz. 19-tej doskonała komedia Beaumarchais'go „Wesele Figara", dająca widowni nie tylko szczerą zabawę, ale i dreszcz prawdziwych przeżyć artystycznych. Na scenie Teatru Nowego wystawiono ją z całą pieczołowitością, dając jej wspaniałą wystawę dekoracyjną i kostiumową.

Chmurkowska od środy w „Kukułce"

Najnowszy program Klubu Literackiego pt. „Wiadomo, Chmurkowska" — zaczyna się w środę, dnia 13 bm. i trwać będzie tylko 5 dni, tj. do niedzieli dnia 17 bm. Odbędzie się on.— jak tytuł wskazuje — pod znakiem Marii Chmurkowskiej, najlepszej bodaj recytatorki polskiej, zwanej także „Chaplinem w spódnicy", która wystąpi we własnym bogatym programie humoru i satyry.

Przedsprzedaż biletów codziennie w godz. 12—15 w kawiarni „A". Stoliki należy zamawiać wcześniej wykupując jednocześnie bilety.

Humor i muzyka w Teatrze Małym

Ciesząca się powodzeniem farsa w 3-ch aktach „Hiszpańska Mucha" grana jest w dalszym ciągu w Teatrze Małym Okr. Domu Żołnierza (ul. Słowackiego 19/21). Przedstawienie uroznaczają występy orkiestry jazzowej. Początek o godz. 19-tej. Sala ogrzana.

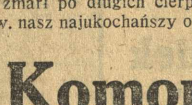

Dnia 11 listopada br. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, wujek i przyjaciel, śp.

Józef Komorowski

w 70-tym roku życia.

Msza św. żałobna z egzekwiami odprawiona zostanie w czwartek, dnia 14 bm., o godzinie 9-tej w kościele parafialnym w Junikowie, poczem nastąpi wyprowadzenie drogich nam zwłok na cmentarz w Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Rudnicze, Poznań, Łódź, Warszawa, Aleksandrów, Katowice, Radom, Quagenbrueck, Kanada.

Powózki oczekiwać będą o godz. 8,30 przy ostatnim przystanku tramwaju w Górczynie. 41522

---

†

W siódmą rocznicę śmierci naszego drogiego kolegi śp.

dr. Władysława Klemczaka

ppor. W. P.

zmarłego z ran, odniesionych w obronie Modlina, odprawiona zostanie za spokój Jego duszy msza św. w czwartek, dnia 14 listopada 1946 r. o godz. 8-mej w kaplicy akademickiej przy ulicy Libelta.

Zarząd
Akademickiego Związku Sportowego
41470

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi mojej najukochańszej żonie, śp.

Jadwidze Murawskiej

a w szczególności Przewielebnemu Księdzu Romanowi Kościkowowi, pp. Kazimierzowi Jaskułowskiemu, Inż. Rudnickiej, Mgr. Płaskocie, Prezesowi Mironowi Białochowskiemu, miejsc. Związkowi Pracowników Sądowych i Prokuratorskich, Pracownikom Urzędu Pocztowego, Rej. Urzędu Tel.-Telegraficznego, Sądu Grodzkiego, oraz krewnym i znajomym za okazaną pomoc, dowody szczerego i serdecznego współczucia, liczne wieńce i kwiaty — tą drogą składa serdeczne

Bóg zapłać!

Konstanty Murawski
z rodziną

Nowa Sól n. Odrą. 41412

MASZYNY
DO PISANIA, LICZENIA
POWIELACZE, ART. BIUROWE
Zakup Sprzedaż
K. KOCHANOWICZ i S-ka
POZNAŃ, Plac Wolności 13 (obok 3 Maja) 41403

Instalacje i naprawy urządzeń telefonicznych
przeprowadza 41433
„TELEFONIA" Kramarska 25

E. KROMCZYŃSKI
STEMPLE
POZNAŃ
UL. ŚW. MARCINA 54
39666

Tania sprzedaż pończoch i galanterii. Malinowska, Półwiejska 37. 40036

SZTANDARY
Chorągwie - Paramenta kościelne
poleca znana firma
JÓZEF ŁOWIŃSKI
Poznań, W. Garbary 45, tel. 39-05
Liczne uznania za pracę
39857

---

†

Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielni Spożywców w Trzemesznie zawiadamiają, że dnia 8. XI. 1946 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., śp.

Stanisław Kamerduła

w wieku lat 55

prezes Powst. Wielkopolskich z r. 1918 — odznaczony Krzyżem Niepodległości za waleczność b. Prezes Rady Nadzorczej Spółdzielni Spożywców w Trzemesznie.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 listopada 1946 r., o godz. 14-tej na cmentarz miejscowy.

Cześć Jego pamięci!

Trzemeszno, pow. Mogilno. 11-171

Nabędziemy natychmiast
2 samochody ciężarowe nośności 3-4 t
Reflektujemy tylko na wozy w pierwszorzędnym stanie, z dobrym ogumieniem.
POLSKIE ZAKŁADY BABCOCK — ZIELENIEWSKI S. A.
Zarząd Państwowy
SOSNOWIEC, ul. Feliksa Perla 4
11-174

Zarząd Stoczni Rybackich
zakupi Każdą ilość
suchych bali dębowych
pięćdziesiątek, sześćdziesiątek, osiemdziesiątek, setek i grubszych
Zgłoszenia: GDYNIA, Rybacka 2.
12-175

Zarząd
Grupy Fabryk Wyrobów Papierowych „Norma"
Wrocław, ul. Ruska 46
poszukuje natychmiast:
2 księgowego bilansistów znających księgowość przebitkową,
1 referenta pracy i płacy.
Łaskawe zgłoszenia z życiorysem i referencjami należy kierować do Dyrekcji. 11-181

Reklama współdziała w odbudowie kraju

Wózki dziecięce – Łóżka żelazne
ROWERKI • HULAJNOGI • ZABAWKI — NORMALNE i DZIECIĘCE
WYROBY STALOWE • NACZYNIA KUCHENNE ALUMINIOWE

Sprzęt Domowy
WŁAŚC. A. DOLSKI
POZNAŃ, UL. MIELŻYŃSKIEGO 16. • TEL. 29 82
(DAWN. GWARNA)
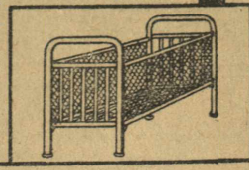

Chmielewski POZNAŃ STARY RYNEK 48 TEL. 23-39 DĄBROWSKIEGO 15
11-103

CENTRALA ZŁOMU
KATOWICE, Powstańców 50 Tel. 369-11
W związku z akcją społeczną zbiórki złomu żelaznego i metali kolorowych podajemy adresy punktów, do których należy złom dostarczać:

Leszno	Zachodniopolskie Zbiornice Surowców Sp. z o. o.	ul. Przemysłowa nr 30
Czarnków	Galuba Leonard	ul. Wieleńska 64
Gniezno	Liske Ildefons	ul. Jeziorna 7
Gostyń	Dziedzic Franciszek	ul. Strzelecka 5
Gorzów	Przybysz Jakub	ul. Wawrzyniaka 43
Gorzów n. W.	Girucki Jakub	ul. Grottgera 19
Jarocin	Depczyński Jan	ul. Walki Młodych 59
Kalisz	Szott	ul. Robotnicza 11
Kępno	Kokociński Henryk	ul. Szpitalna 9
Ostrzeszów	Bednarek Ignacy	obok cmentarza kat.
Koło	Sochacki Czesław	ul. Okólna 3
Konin	Sochacki Krzysztof	ul. Zamkowa nr 10
Kościan	Przybylski Stanisław	ul. Sierakowska 10
Zemsz	Pojasek Jan	ul. Wrocławska 2
Krotoszyn	Klupś Stanisław	ul. Kaliska 49
Leszno	Zachodniopolskie Zbior. Surowców Sp. z o. o.	ul. Przemysłowa 30
Wschowa	Bojarski Władysław	ul. Zamkowa 12
Międzychód	Szuwart Stefan	ul. 17-go Stycznia 86
Międzyrzec	Firlej Marian	ul. Dworcowa 25
Grodzisk	Waloch Michał	ul. Zielona 3
Nowy Tomyśl	Bąbelek Ludwik	ul. Walki Młodych 24
Ostrów	Biernat Wincenty	ul. Odolanowska 1
Piła	Zaborowski Tadeusz	ul. Piotra Skargi 29
Poznań	Firma „Złom" Sp. z o. o.	ul. Kraszewskiego 28
Poznań	Pantoflński Jan	ul. Mickiewicza 24 m. 2
Rawicz	Kowalski Kazimierz	ul. 3-go Maja 13 m. 3
Słubice	Woleński Piotr	ul. Drzymały 9
Skwierzyna	Lechów Tymoteusz	ul. Rzeźnicka 3
Śrem	Nowak Franciszek	ul. Tylna 4
Świebodzin	Przymuszała Wiktor	ul. Mała 10
Sulechów	F-a Gaertner i Szaleńców	ul. Piastowska 12
Szamotuły	Kołodziejski Stanisław	ul. Dworcowa 37
Wronki	Michalak Antoni	ul. Jadwigi 10
Krzyż	Rząsa Józef	ul. Nadrzeczna 12
Turek	Sochacki Andrzej	ul. Browalna 1
Wągrowiec	Szyszka Franciszek	ul. Kolejowa 7
Września	Robak Wincenty	ul. Dzieci Wrzesińskich 4a
Wolsztyn	Sabor Agnieszka	
Zielona Góra	Brygier Józef	ul. Stalina 19
Oddział w Poznaniu	Podhurtowa Zbior. Złomu Inwalidzka Spółdz. dla Zbiórki Surowców z o. o.	ul. Grunwaldzka 15

W wyżej wymienionych punktach złom będzie odbierany a należność natychmiast regulowana.
WSZYSCY DO AKCJI ZBIÓRKI ZŁOMU! 11-178

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH
1-szy dzień ciągnienia III kl. 48 loterii

Wygrana 50.000 zł. Nr 41265.

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 44077 456 721 48989 63806 77417.

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 17990 34280 34712 39981 40046 45863 913 64754 76872

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 8389 9708 12282 18453 30375 32830 34033 35603 36498 39075 42566 44737 61738 75479 83076 94551.

Wygrane po 1.500 zł. NrNr 2380 7509 15757 16496 27129 30236 315 757 31240 34054 873 35524 529 595 628 41521 42257 46042 599 47051 068 819 48282 49010 289 50238 56692 57915 64269 76731 83071 86204 88026 859 95054.

Wygrane po 1.000 zł. NrNr 288 834 2522 839 866 3419 583 856 4055 275 5096 620 7982 8249 493 9193 10120 173 856 11225 12383 613 821 13639 741 14782 810 15863 16684 801 17903 23709 963 25259 412 26192 767 27072 166 29510 30403 604 859 31596 32291 651 925 963 33402 463 592 34747 949 35362 327 518 545 658 842 36326 342 382 37346 828 38277 400 579 710 980 39580 40083 165 534 780 991 41066 643 699 42236 811 43673 708 888 919 935 44392 45310 434 617 940 46089 481 618 999 47107 108 144 313 382 545 561 616 753 900 48280 350 566 825 49747 897 50855 923 51111 562 760 768 53304 481 833 846 54543 763 55133 191 302 691 984 56085 911 57543 58652 672 59823 899 60215 61151 208 717 62208 615 719 63237 565 64371 616 896 989 65830 66213 301 67040 099 874 68280 902 69206 506 70049 262 317 322 461 796 71992 72105 374 613 742 73078 103 122 73396 546 74257 433 75164 281 438 76039 611 77080 155 610 666 874 78143 359 654 657 79216 404 573 620 80014 084 303 81463 513 524 82146 411 454 767 878 887 83070 751 84278 793 982 85092 949 86194 602 647 999 87129 605 726 833 91280 439 909 92905 93225 252 94895 95903 97431 629 889 98319 320 99887.

Wygrane po 250 zł. NrNr 225 318 633 676 733 740 1124 330 463 491 717 812 962 2047 057 385 388 643 949 3056 217 274 534 751 785 4300 383 574 664 5009 044 120 243 369 684 792 6084 231 307 542 649 7264 482 555 760 9-2 8084 126 238 317 418 750 9440 664 674 810 957 10001 142 189 190 200 302 405 551 706 956 963 11107 135 289 355 986 12292 584 674 828 13002 182 271 331 365 438 555 558 948 14067 689 15103 104 133 340 415 500 509 738 755 911 921 927 16037 093 452 869 17012 027 036 037 205 260 265 438 826 847 864 874 993 18277 528 642 683 807 898 932 983 19450 538 648 835 936 20004 093 391 675 702 48 21248 369 70 875 929 69 22331 64 743 871 23016 116 235 316 417 517 604 47 759 848 914 19 24235 654 25008 22 125 646 64 874 991 6 26294 442 840 27115 83 97 411 688 879 28341 29073 286 315 459 965 30004 176 257 356 61 99 423 34 93 567 89 95 644 78 708 70 92 856 986 31076 98 279 300 29 68 76 95 403 525 625 30 5 8 856 32081 322 55 508 10 69 603 80 892 915 46 79 33071 90 224 84 9 358 64 428 620 45 96 730 44 56 77 950 64 9 78 34130 4 206 75 362 492 583 636 94 701 29 85 802 35066 77 211 88 321 49 59 75 403 19 29 37 8 80 643 7 52 93 706 885 90 900 82 36145 274 89 313 28 81 99 458 890 954 88 37107 20 3 39 215 21 344 82 98 512 66 613 60 76 89 706 885 96 962 92 3 38004 34 56 88 120 37 272 310 97 311 559 785 822 921 66 39037 72 3 258 333 71 82 455 541 600 48 75 761 872 98 998.
40035 036 040 047 166 186 195 248 267 365 393 406 410 440 542 590 631 649 705 841 964 976 41022 111 136 164 355 448 463 486 566 591 656 723 733 750 751 782 881 912 942 42023 026 172 252 369 438 478 494 523 555 591 600 602 608 622 639 640 656 658 677 690 716 769 793 807 808 914 948 43054 080 088 165 184 196 207 228 243 309 370 372 396 412 468 472 488 558 593 615 618 637 764 813 892 921 44015 080 102 157 214 260 486 492 550 595 610 611 648 697 760 783 885 45007 091 122 142 340 346 351 380 391 392 415 563 573 589 711 722 753 805 841 980 46041 044 067 142 336 381 395 403 429 521 549 601 625 642 781 47150 274 297 300 354 379 389 446 515 524 533 579 595 644 683 719 812 832 943 947 974 48001 048 066 087 095 184 208 235 255 302 347 327 407 451 579 590 652 695 743 872 916 950 996 49020 048 078 124 135 141 197 250 336 362 370 455 468 533 544 553 619

Rejestracja firm radiowych i warsztatów napraw

Na podstawie ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. Ust. R. P. Nr. 63/33 poz. 481) oraz Rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 10 października 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 99 poz. 915) Ministerstwo Poczt i Telegrafów zarządzeniem Nr. TE 412 z dnia 21 września 1946 r. podaje do powszechnej wiadomości, że z dniem 1 października 1946 r. rejestracja firm produkujących i naprawiających sprzęt radiotechniczny oraz handlujących tym sprzętem należy wyłącznie do kompetencji właściwych Dyrekcyj Okręgu Poczt i Telegrafów.

W związku z tym firmy dotychczas nie zarejestrowane na terenie województwa poznańskiego (szczególnie warsztaty napraw) winny to uczynić niezwłocznie w Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Poznaniu, Wały Zygmunta Augusta 8 (pokój 115) na prowincji w miejscowych urzędach pocztowo-telekomunikacyjnych pod rygorami przewidzianymi ustawą z dnia 3. 6. 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie.

Opłaty za wydanie potwierdzeń zgłoszenia zgodnie z obowiązującą taryfą radiofoniczną, wynoszą:

a) od wytwórni sprzętu radiotechnicznego oraz warsztatów trudniących się naprawą tego sprzętu, rocznie . . . . . 500,— zł
b) od przedsiębiorstw handlujących sprzętem rocznie . . . . 2000,— zł

Za rok 1946 nie opłacają tych opłat:

a) firmy radiowe zarejestrowane już w Dyrekcji Okręgu P. i T.,
b) firmy radiowe, które rejestrowały się w „Polskim Radio" w Poznaniu przy ulicy Berwińskiego 5, przy czym nakłada się jednak na te firmy obowiązek dodatkowego zarejestrowania się w Dyrekcji Okręgu P. i T. po myśli niniejszego zarządzenia i przy dołączeniu odnośnego dowodu rejestracyjnego.

Firmy radiowe i warsztaty napraw nierejestrowane ani w Dyrekcji Okręgu P. i T. ani też w „Polskim Radio" opłacają za rok 1946 pełną taryfową należność.

Począwszy od 1947 r. wszystkie rejestrowane w Dyrekcji Okręgu P. i T. firmy radiowe i warsztaty napraw zobowiązane są w terminie do końca stycznia każdego roku wpłacać na konto Dyrekcji Okręgu P. i T. w PKO Nr V-3200 taryfę radiofoniczną przewidzianą roczną opłatę.

Odpowiednie deklaracje rejestracyjne otrzymać można pod wyżej wskazanymi adresami.

Organa kontrolne Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów sprawdzać będą, czy firmy zadość uczyniły przepisom Rozporządzenia Min. Przemysłu i Handlu z dnia 10. 10. 1924 r. w przedmiocie wyrobu sprzętu radiotechnicznego i handlu tym sprzętem. 11-182

KOMUNIKAT

Zarządzeniem Ministra Aprowizacji i Handlu z dnia 30. 4. 46 r. L. dz. 1-9214/Pr został utworzony z dniem 1-go października 1946 r.

CENTRALNY ZARZĄD PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO

z siedzibą w Warszawie, ul. Narbutta 7
tel. 8-52-93 i 8-58-12

który przejął zakres działalności Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Piwowarsko-Słodowniczego i Państw. Zjednoczenia Przemysłu Winiarskiego.

C. Z. P. P. F. posiada oddziały:
w Łodzi, ul. Pomorska 34/36, tel. 122-31, 122-35
w Zabrzu, ul. Sienkiewicza 28, tel. 36-56-59
w Bydgoszczy, Zbożowy Rynek 9, tel. 17-36, 18-36
we Wrocławiu, Marsz. Stalina 208, tel. 132

Zamówienia na:
PIWA — PORTERY — WINA — SZAMPAN
OWOCE W PŁYNIE — SYROPY — OCTY —
prosimy kierować do powyższych placówek lub do agentów handlowych przy podległych zakładach fabrycznych.
11-190

SZKŁO
oklenne, ornamentowe, wystawowe
wagonowo i skrzyniami
poleca
Hurtownia 18
Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych
Poznań, Raczyńskich 12
Tel. 22-98 i 47-18
41340

Naprawy i konserwacje urządzeń gospodarki cieplnej
przeprowadza
„TELEFONIA" Kramarska 25
41434

Bardzo oszczędne
PIECYKI i KUCHENKI KAFL.
najlepszy szamot
poleca
Dom Handlowy „HERNES"
Poznań, Chełmońskiego 9 m. 7. ■ Tel. 65-25
40860

P. K. O. V — 4499
OGŁOSZENIA DROBNE Konto: Bank „Społem" nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Lekarskie

Dentysta
Leon Kowalski
przyjmuje od godz. 9—12-tej i 15—18-tej ul. Podgórna 4, telef. 32-82. (gabinet po śp. Stanisławie Hoffmannie).
40944

Wolne posady

Pisarz podwórzowy z praktyką i 3 fornali na deputat z zaciężnikami potrzebni zaraz. Zespół Drzewce Stare, poczta Drzewce St., powiat Wschowa. 11-130

Murarzy, cieśli i robotników przyjmuje Przedsiębiorstwo Budowlane Książek August, ul. 27 Grudnia 5, m. 5. 41279

Czystą i uczciwą dziewczynę do samodzielnego prowadzenia domu małej rodziny. Warunki dobre. Of. „Głos Wlkp." nr 40872.

Bieglej i samodzielnej ekspedientki do składu pieckarskiego, żądane świadectwa. Piekarnia, Rzeczypospolitej 4. 40913

Woźnica natychmiast potrzebny. Oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia do „Głosu Wielkopolskiego" nr 41521.

Maszynistka-stenotypistka, tylko siła rutynowana, ze znajomością języków obcych, poszukiwana przez prywatną firmę handlową w Poznaniu. Of.: „PAP", Mielżyńskiego 8, nr 3465/46. 11-159

Poszukujemy zdolnego fachowca na stanowisko kierownika produkcji bulionów, zapraw do sosów i zup. Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków do „PAP" Kraków, Rynek Główny 46, pod „416". 41487

Krawców damskich, krawcownie przyjmie Szkudlarek, Zygmunta Augusta 10. 41489

Dziewczyna do pomocy składzie potrzebna. Dąbrowskiego 8 m. 5. 41480

Panna do dzieci do Puszczykowa spaniem i utrzymaniem. Zgłoszenia: Wrocławska 37 — Bazar wrocławski. 41464

Ekspedientka z branży spożywczej zaraz potrzebna. Zgłoszenia: Wały Zygmunta Augusta 10a — skład. 41483

Potrzebna zaraz uczciwa pomocnica domowa do wszelkich prac z gotowaniem. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: Działyńskich 3 m. 4, wejście z podwórza. 41516

Młodszy blacharz instalator lub przyuczony zaraz — Wożna 10. 41468

Tkacz na ręczne krosna poszukiwany. Zgłoszenia: ul. Młyńska 3 m. 6. 41461

Cukiernik
karmelarz na b. dobrych warunkach oraz starszy chłopiec na posyłki. Zgłoszenia: Mickiewicza 36, Fabryka. 41385

Pomocnica domowa gotowaniem potrzebna zaraz. Grunwaldzka 15 m. 8. 41462

Wyrzeczielka inteligentna do lżejszych zajęć z częściowym utrzymaniem potrzebna do starszej pani. Zgłoszenia: od 17—19, ul. Dąbrowskiego 9/11 m. 4. 41454

Czapniczki potrzebne zaraz. Pracownia czapek — Gąsiorowskich 10 m. 2. 41445

Fachowca branży porcelanowo-szklanej na pomocnika magazyniera, dobrze płatne, poszukuje Hurtownia Nr 18 Poznań, Raczyńskich 12. 11-186

Dziewczynka do pomocy potrzebna. Pracownia czapek — Gąsiorowskich 10 m. 2. 41444

Pomocnik krawiecki i rzeźniarka na stałe potrzebni zaraz. Duczmal, Niedziałkowskiego 2. 41443

Osoba do gabinetu lekarskiego z uprzątaniem potrzebna od 8—14 przed południem. Pocztowa 24 m. 4. 41439

Szczotkarka potrzebna — Wytwórnia Szczotek, Marian Celler, Poznań, Zielona 5. 11-192

Pomoc w odrabianiu lekcji 3 dziewczynek na parę godzin po południu potrzebna. Hurtownia, Raczyńskich 12. 11-185

Dziewczyny do prac domowych z gotowaniem potrzebuję. Stęszewska 1 m. 1 (Górczyn). 41418

Fachowca do pracy przy wyrobie kapeluszy damskich potrzebny. Zgłoszenia: Wrocławska 37 — Bazar wrocławski. 41465

Poszukuję gospodarza żonatego na gospodarstwo rolne obszaru 43 ha w Kępie, pow. Szamotuły, który by miał 2—3 ludzi ze swej rodziny do pracy i był zdolny prowadzić gospodarstwo samodzielnie. Zgłosz. przyjmuje Mańczak Jan, Szamotuły, Poznańska 7. 11-169

Ogrodnika samotnego, dokładnie obznajmionego z hodowlą roślin pod szkłem poszukuję. Zgłosz.: Gospodarstwo ogrodnicze — Umultowo przy Naramowicach, poczta Suchylas, pow. Poznań. 41415

Pomocnik obuwniczy na elegancką pracę może się zgłosić. Półwiejska nr 26a m. 5. 41411

Murarzy i cieśli poszukuje budowniczy Bączkowski, ul. Rzepeckiego 4 m. 2 (Łazarz). 41410

Gosposia do samodzielnego prowadzenia domu potrzebna. Daszyńskiego 73 (Skład papieru). 41407

Poszukuję książkowego godzinowo. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41405.

Uczeń rzeźniki oraz młodszy czeladnik mogą się zgłosić. Półwiejska 3. Mnichowski. 41403

Panienka (przychodnia) do dziecka, czysta, zdrowa, kochająca dzieci, potrzebna zaraz. M. Focha nr 27 m. 27a. 41401

Dziewczyna do pracy domowej potrzebna ze spaniem. Siemiradzkiego 10a m. 8, III ptr. 41394

ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE p. z. państw.
poszukują zaraz:
1 SEKRETARKI
ze znajomością stenografii, maszyny, korespondencji, biurowości;
3 MONTERÓW słaboprądowych,
specjalność telefony.
Oferty z życiorysem kierować do „PAP", Poznań, Mielżyńskiego 8, nr 3478/46. 11-166

Elektromonterów oraz ucznia przyjmie 2. Stankowski, Rybaki 28 m. 10. 41391

Młodszy robotnik zaraz potrzebny. Zgłoszenia: E. Wedel, ul. Paderewskiego nr 3. 41386

Szwajcar z pomocnikiem potrzebny na majątek. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41372.

Ogrodnik żonaty, starszy, potrzebny zaraz na majątek. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 41371.

Przyjmę dwóch stolarzy. Rzepeckiego 21 m. 7. 41366

Bufetowa potrzebna — ul. Wroniecka 12. Restauracja. 41364

Gosposia dobrym gotowaniem zaraz. Puszczykówko. Bufet Dworcowy. 41351

Gosposią lub samodzielną dziewczyną potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Skład galanterii, Półwiejska 6. 41431

Szuka posady

Ekspedient, spożywca, 5 lat praktyki, szuka pracy. Of. nr 1848: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 41194

Szwajcar poszukuje posady od 20—40 krów. Dobry hodowca. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11-196.

Absolwent Liceum Administracyjnego przyjmie pracę nawet poza Poznaniem. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 41486.

Absolwent ekonomii praktyką szuka odpowiedniego stanowiska. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 11-189.

Osoba znająca dobrą kuchnię, różne pieczywo, prow. domu, szuka posady. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41389.

Samotna obowiązkowa, lat 40, obejmie zarząd gospodarstwem lub domem. Średnie wynagrodzenie a dobre traktowanie. Oferty „Głos Wielkop." nr 41377.

Zbożowiec z 10-letnią praktyką kupiecką, na kierowniczym stanowisku, z gotówką, pragnie zmienić posadę, względnie wydzierżawi magazyn nadający się na skup zboża. Oferty nr 1872 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 41474

Nauka

Kursy pisania na maszynie metodą ślepą wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, aleje Marcinkowskiego 26. Dla zamiejscowych kursy listowne. 40015

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 11-14

Kurs stenografii i pisania na maszynie. Wpisy: Kursy handlowe M. Skrzypczak — Jaroszkiewiczowej, Poznań, pl. Wolności 2. 40560

Lekcje pisania na maszynie. Szewska 3 m. 6. 41382

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 41369

Kursy stenografii, pisania na maszynie. Matejki 38 m. 12. 41062

Tańce nowoczesne — narodowe wyucza baletmistrz Szczurek. Zgłoszenia: Przecznica 2, parter. 41079

Osobiste

Płaszcze, futra, suknie wykonuje pierwszorzędnie — Matejki 55, Gałązka. 39725

„Nina". Szyję elegancko. Potockiej 5, przy Focha. Tel. 69-53. 41050

Obelgę rzuconą na M. Garczyka odwołuję. J. Jankowska, Rzepeckiego 54 m. 3. 41447

Panią w czarnym futrze jadącą w niedzielę godz. 13 tramwajem 4 później 7, prosi zainteresowany pan o wiadomość do „Głosu Wielkopolskiego" nr 41424.

Sprzedaże

Sypialnie, kuchnie, pojedyncze sztuki, poleca okazyjnie. Św. Marcin 75 — komis. 40203

Żelazka elektryczne normalne, turystyczne, szpilki patefonowe, hurtowo „Radioma", Wrocławska 13. 40610

GIPS
dentystyczny
chirurgiczny
alabastrowy
sztukatorski
Biuro Handlowe
Poznań,
św. Marcin nr 16/17.
Tel. 41-58.
41013

Radioodbiorniki sieciowe, bateryjne, lampy radiowe, akumulatory, baterie, płyty gramofonowe, najtaniej Dom Radiowy, św. Marcin 45a. Warsztat naprawy. 40622

Para koni z uprzężą, platformą. Ul. Mottego 3, obejrzeć 4—5. 41253

Piec żelazny dobrym stanie sprzedam. Janowska, Wierzbięcice 14 m. 7. 41236

Wytwórnia chem.-kosmet. czynna z uprawnieniami własnymi lokalami, okazyjnie na sprzedaż. Oferty nr 1856: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 41319

Maszynę damską Singera (okrągłe) sprzedam. Wielkopolska 7 m. 3 (Sołacz). 41432

Wagę sprzedam. Zgłoszenia: Winiary, Dobrego Pasterza 4. 41482

Piec żelazny szamotowy nowy sprzedam. Dębiecka 10, skład. 41481

Kuchnię westfalkę sprzedam. Kazimierza Wielkiego 14 m. 2. 41469

Kamienice, wille, domy ogrodami, parcele, gospodarstwa — także w prowincji, proszę zgłaszać. Tomczak, Poznań, Piekary 13b m. 4. 41467

Soki owocowe
na rafinowanym cukrze
hurtowo poleca
„LAS", Słowackiego 13,
telefon 37-77. 41148

Maszynę szewską długoramienną sprzedam za obuwie — św. Marcin nr 23 m. 3a. 41471

Sprzedam męskie futro — Jakubowska, ul. Mostowa 33 m. 11. 41466

Kociołki miedz. dla cukierników, odciągaczki do wody sodowej i piwa. F-a Sroczyński, M. Focha 31. 41465

Maszynę do pisania wielkową nieużywaną sprzedam. Kościelna 16 m. 2. 41464

Cegła z rozbiórki. Mickiewicza 36 m. 14. 41446

Westfalkę na gaz, 3 palniki, piekarnik, łóżko żelazne sprzedam. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 41457.

Futro - dacha (żbik) okazyjnie sprzedam. Wiadomość: ul. Młyńska 3 m. 6. 41460

Magiel domowy trzywałkowy nowy korzystnie — Dąbrowskiego 34 m. 5. 41455

16 mórg pod ogrodnictwo na Jeżycach na sprzedaż. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41453.

Szczupy sosnowe
rok cięcia 1944
wagonowo poleca
„LAS", Słowackiego 13,
telefon 37-77. 41147

Domek z ogrodem Grunwaldzkie Osiedle sprzedam. Dąbrowskiego nr 25 m. 8. 41452

Piec kaflowy przenośny tanio sprzedam — pl. Bernardyński 4 m. 1. 41450

Gospodarstwo 70 mórg pod Gnieznem do sprzedania lub wydzierżawienia. Kierejewski, Mogilno, Osiedle nr 5. 41449

Maszynę do dziurek Singera. Półwiejska 30. Skład bławatów. 41448

Maszynę do szycia sprzedam. Czeslawa 10 m. 4. 41442

Futro męskie wydra, spód oposy. Gruszkowa 9 m. 4, przy Południowej. 41438

Opony 4 kompl. z tarczami fotnicze sprzedam. Of.: „Głos Wielkop." nr 41437.

Odbiornik z magicznym 5-lampowy. Piekary 8a m. 20a. Mazurkiewicz. 41436

Kraty sprzedam — 4.000 zł. Dom Handlowy, Dąbrowskiego 1. 11-188

Futro męskie średnia figura. Małeckiego 4 m. 22. 41421

Pierścionek brylantowy w platynie 1 karat. 30. Poważne oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 41420.

Futro męskie, średnią figurę, półbuty, swetr, kołdrę puchową. Zygmunta Augusta 3, m. 3. Dłużewska. 41499

Tubki małe do kleju. Of.: „Głos Wielkop." nr 41419.

Maszynę kuśnierską sprzedam. Wierzbięcice 42 m. 1. 41413

Fokowe, karakułowe palta sprzedam, godz. od 2—6. Wyspiańskiego 10 m. 7. 41058

Materace, leżanki, tapczany, fotele, „Rekorda", ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 11-124

Maszyna do szycia okrągłe ozółenko. Focha 98. 11-164

Dywan nowy 3,00×4,20 m, dębowa umywalka z płytą marmurową i lustrem. Marsz. Focha 48 m. 6. 41408

Agresty pienne (szlamowe), piękne odmiany wielkoowocowe poleca Gospodarstwo Ogrodnicze P. Gintowi - Dziewałtowskiego i syna Piotra, ul. Daszyńskiego nr 82. 40371

Kupna

Palniki do spawania, reduktory, węże gumowe, kupuje „Hatech", św. Marcin 65. 40593

Narzędzia ślusarskie, kowalskie, stolarskie, kupuje „Hatech", św. Marcin 65. 40594

Pasy skórzane, parciane, gumowane, gurty elewatorowe, kupuje „Hatech", św. Marcin 65. 40418

Kupię parcelę na Sołaczu. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 11.109. 40600

Meble używane kupuje — Ludkiewicz, Żydowska 6. 41068

Azbestowe wyroby (sznury suche, grafitowane oraz wszelkie szczeliwa) kupuje stale firma „Artebe", ul. Kantaka nr 10. 37034

W KINIE „WARTA"

od dziś film, który bawi, wzrusza i emocjonuje p. t.

„ZWARIOWANE LOTNISKO"

W nadprogramie: kronika filmowa Nr 37, wraz z dodatkiem „Lenino"

11-195

Młynek do kawy elektryczny sprzedam. Małopolska 7 m. 2 (Sołacz), godz. nach 13—16. 41409

Filc techniczny izolacyjny szary poleca „Hatech" — św. Marcin 65. 41506

Kasa pancerna, chłodnia duża na sprzedaż. Wierzbięcice 46, w podwórzu. 41399

Sprzedam 2 wycieraczki kokosowe w dobrym stanie 1½×2. Wiśniewski, ul. Szamarzewskiego 52 m. 4. 41397

HURT
Fabryki Czekolady
i Cukrów
E. Wedel
Poznań,
ul. Paderewskiego 3
tel. 49-24 11-183

Skład spożywczy 6×6 z dwoma ubikacjami, dobre położenie (Łazarz), nadaje się na każde inne przedsiębiorstwo, korzystnie oddam. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 41392.

Papiery pakowe korzystnie poleca Paczkowski, Poznań, Wronlecka nr 18. 41387

Tryby, skrzynki biegów Tryumfa i D. K. W. sprzedam. Niegolewskich nr 16 m. 2. 41384

Maszyna do szycia Singer. Za Bramką 13 m. 8. 41383

Wózek dziecięcy marki Konkon. Małeckiego nr 11 m. 5. 41379

Piece przenośne najnowszej budowy do gotowania — plac Wolności 13 m. 12, od godz. 16-tej. 41378

Dom parterowy przy Pozna niu, wolnym mieszkaniem, ogród 1809 m² — 480.000.—; kamienice wypalone przy tramwaju — 200.000.—, śmieszne poszukuje Nowak, Wyspiańskiego 16 m. 1. 41373

Okazyjnie futro sealowe średnia figurę sprzedam. Rzepeckiego 60, I p. 41365

Maszynę ręczną do szycia. Grunwaldzka 17 m. 5. 41361

Parcele Mickiewicza, Bukowska, Górczyn, Sołacz, Dębiec — tanio sprzeda „Union", Rzeczypospolitej nr 4. 41356

Kolonialkę urządzeniem, towarem, mieszkaniem — tanio sprzeda „Union", ul. Rzeczypospolitej 4. 41357

Restaurację urządzeniem, koncesją, mieszkaniem — tanio sprzeda „Union", ul. Rzeczypospolitej 4. 41356

Wielka okazja! Kamienicę składami, centrum, dwa fronty — 3.500.000, sprzeda „Union", Rzeczypospolitej nr 4. 41355

Nadzwyczajna okazja! Kamienicę śródmieściu, składy, wolne mieszkanie bez kwaterunku — 120.000 dochodu, nieodwalnie tanio sprzedam. „Union", Rzeczypospolitej 4. 41354

Radioaparat Telefunken (Stradivarl) 5-lampowy, 7-obwodowy, 3 zakresy, prąd zmienny, sprzedam okazyjnie. Promienista 91 m. 4. 10-574

Kamienice lub willę kupię. Gruszczyński, Wawrzyniaka 22, tel. 13-36. 41290

Kupimy silnik 6 cm. Opel Blitz lub Chevrolet do ciężarówki. Tel. 25-72. 41234

Przecieraczkę do farb kupię. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Częstochowa, Skrytka pocztowa 63. 11-167

Skład rzeźnicki mieszkaniem kupię lub wydzierżawię, może być mniejszym miasteczku. Oferty cena „Głos Wielkop." nr 41273.

Motor ropny, leżący, 7—8 km, nowy lub w dobrym stanie kupimy. — Oferty: „PAP", Poznań, Mielżyńskiego 8, nr 3467/46. 11-161

Westfalkę większa do stołówki, trzy piece żelazne kupimy tylko w dobrym stanie. Oferty do „PAP", Mielżyńskiego 8, pod nr 3475/46. 11-165

Platformę na gumach jednokonną kupię. Poznań, Niegolewskich 8 m. 3 — tel. 68-29. 41416

Samochód osobowy według umowy zaraz. Oferty „Głos Wielkop." nr 41395.

Dywany i pomosty perskie. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41381.

Nóż do cięcia papieru kupię. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 41388.

Maszynę do wyrobu świec Kupię

Of. „Głos Wielkop." nr. 41429

Znaczki zbiory kupię. Zygmunta Augusta 4 m. 4 — od 15.15. 41376

Ciągnik na chodzie dobrym stanie przyczepkami lub bez kupię. Oferty: „Głos Wielkop." nr 41365.

Tokarkę nowoczesną ze skrzynką Nortona 2-metrową kupię. Oferty z ceną „Głos Wielkop." nr 41436.

Willę całą lub wypaloną w Poznaniu kupię. Oferty: „Głos Wielkop." nr 41259. 41359a

Uwaga! Kupujemy każdą ilość kleju stolarskiego jasnego, płacimy najwyższe ceny: Szczecin, Hozjusza Kardynała 4 m. 3. 11-176

Tokarnię szybkobieżną — nowoczesną, kupi po najwyższej cenie „Hatech", św. Marcin 65. 40591

Zamiana

Zamienię 4 pokoje Bydgoszcz na 3 pokoje lub mniejsze Poznań. Oferty: „PAR", Ratajczaka 7, pod „11.335". 41505

Zamienię maszynę do szycia na radio lub błam — Sienkiewicza 14 m. 2. 41474

Zamienię 4-pokojowe mieszkanie kuchnią, śródmieście, na 2 pokoje kuchnią. Oferty nr 1871 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 41473

2 pokoje z kuchnią koło Opery do wynajęcia wzamian za pokój z kuchnią i zwrot remontu. Oferty nr 1870 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 41472

Zamienię 2 pokoje kuchnia I ptr. Pałacza (willa) na 1 pokój z kuchnią z małą dopłata na Łazarzu lub Górczynie. Oferty: „Głos Wielkop." nr 41417.

Pieniądz

Przystąpię do spółki. Mam lokal 1 500.000,—. Oferty „Par", Ratajczaka 7, pod 10.382. 37207

Przystąpię do spółki. Mam lokal 1 500.000.—. Oferty: „PAR", Ratajczaka 7, pod „10.382". 37207

Kto udzieli 150.000 zł — spółka. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 41396.

Kołodzieja, dobrego fachowca, jako wspólnika do założenia warsztatu, poszukuję, plac obszerny i szopa w dobrym punkcie Poznania. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41456.

Woine lokale

Pokój umeblowany dla 2 panów z używaniem łazienki. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41409.

Szuka lokalu

Poszukuję 1½ pokoju. — Zwrócę koszta. Pamiątkowa 7, m. 30. 41368

Student zamożny szuka niekrępującego pokoju. — Of. „Głos Wlkp." nr 41347.

Student poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty z podaniem warunków do „Głosu Wlkp." nr 41346.

Dobrze sytuowany kupiec zbożowy poszukuje pokoju w Śródmieściu, nie krępującego, blisko tramwaju, możliwie z telefonem. Cena obojętna. Oferty „Pap", Mielżyńskiego 8, nr 3466/46. 11-160

Poszukuję spichrza nadającego się na skup zboża. Miejscowość obojętna. Of. nr 1873 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 41475

Poszukuję 2-pokojowego, komfortowego mieszkania. Dzielnica obojętna. Przyjmę remont wzgl. zapłacę koszty remontu. Oferty: „Głos Wielkop." nr 41441.

Szukam pokoju umeblowanego. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41518.

Studentka szuka pokoju żadnego, niekrępującym wejściem, cena obojętna, zaraz. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41423.

Mieszkanie lub 2—3 pokoi na praktykę lekarską poszukuję w śródmieściu. Zwrócę koszty remontu. Zgłoszenia: telefon 70-86 lub oferty „PAR", Ratajczaka 7, pod „11.311". 41495

Poszukuję 3—4 pok. Jeżyce, Łazarz względnie zamienię 2-pokojowe Łazarz na większe. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41393.

Młode małżeństwo, urzędnik, inteligentni poszukują pokoju, zapłaca. Of.: „Głos Wielkop." nr 41404.

Samotny lekarz poszukuje pokoju umeblowanego najchętniej w okolicy kliniki ginekologicznej przy ulicy Polnej. Zgłoszenia kierować do portiera kliniki. 41095

1—2 pokoi kuchnią meblami lub bez wysoko wynagrodzę. Jagiełły 3 m. 2 — Wieczorek. 41390

Student II roku poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41370.

Poszukuję pokoju kuchnią, zwrócę lub zapłacę remont do 20.000.— zł. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 41359.

Poszukuję dużego pustego pokoju. Cena obojętna. Zgłoszenia: godz. 9—16, f-ma „Artebe", Kantaka 10, tel. 26-05. 41352

Spokojny, kulturalny, niezależny, zawodowo pracujący pan poszukuje z umeblowaniem lub bez. Oferty „Głos Wielkop." nr 41433.

Poszukuję pokoju umeblowanego najchętniej na Sołaczu, cena obojętna. Of.: „Głos Wielkop." nr 41428.

Studentka poszukuje pokoju, może być wspólny. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41427.

Dzierżawy

Gospodarstwo 186 morgów, kulturze, ziemia buraczana — Poznańskie, żywy, martwy, zbiory nadkompletne, wydzierżawimy „Union", Rzeczypospolitej nr 4. 41353

Zguby

Unieważniam zagubione świadectwo czeladnicze kowalskie nr 5020 na nazwisko Jan Grygiel, Jarocin. 11-142

Unieważniam zagubioną kartę repatriacyjną, wydaną 22. 1. 1946 w Chersonie na nazwisko Janiny Sowińskiej z dziećmi Ewa, Bogusław i Tomisław. 11-143

Unieważniam skradzione 30. 10. 1945 dokumenty pocztowe osobiste na nazwisko Ludmiła Hnatyk, Trzciana Lubuska. 11-145

Unieważniam zgubioną książkę Ubezp. Społecznej. Zieleń Paweł. 41479

Unieważniam zagubione legitymacje Ubezp. Spol. Nr 46702709 na nazwisko Jan Cybichowski. 41462

Zgubione zaśw. rejestr. RKU Szamotuły wydane w/one na Myśliwca Pawła z Słonaw, p. Oborniki — unieważniam. 41459

Unieważniam zgubione zameldowanie policyjne na nazwisko Stanisewska Walentyna, Poznań, Owsiana 8 m. 5. 41422

Unieważniam skradzione papiery na nazwisko Teofil Gałecki — kartę rejestracyjną RKU Poznań, kartę przesiedleńcza, zameldowanie policyjne, legitymację PPS, metrykę urodzenia, kartę motocyklową oraz wszystkie dokumenty z okupacji niemieckiej. 41440

Zgubiono tekę skórzaną Jeżyce, proszę zwrot. Matejki 7 m. 16. 41360

Paczkę, zawierającą poprutý płaszcz i pończochy, zgubiłam Matejki, tamże rękawiczkę skórzaną. Znalazcę nagrodzę. Marcelińska 48. 41426

Unieważniam skradzioną 30. 10. 1946 koncesję na prowadzenie zakładu elektrotechnicznego na nazwisko Stanisława Hnatyk, Trzciana Lubuska. 11-144

Unieważniam zagubione 3 karty rejestracyjne Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, papiery przemysłowe, karte rzemieślniczą konia, zaświadczenie monopolu w miejsce koncesji, kwit podatkowy na nazwisko Marian Marski, Łagiewniki, pow. Poznań. 41408

Zgubiony portfel, 8.000.— zł, karty żywnościowe październik i listopad, tymczasowy dowód tożsamości, kartę rowerową unieważnia Roch Więckowski, Lipa, poczta Lidomy, pow. Oborniki. 41350

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez Milicję Obywatelską w Mosinie na nazwisko Hendzelek Cecylia, ur. 17 listopada 1930 roku. 41430

Unieważniam zagubione dokumenty na nazwisko Olejniczak Ignacy, kartę rejestracyjną, dowód osobisty oraz świadectwo szkolne. Proszę o nadesłanie za wynagrodzeniem. 41425

Poszukiwania

Stojanowskiego Antoniego i Stanisława oraz innych krewnych ostatnio zamieszkałych Zazule obok Złoczowa, pow. Tarnopol, poszukuje Stojanowski Michał, Szczecin, Brzozowskiego 18 m. 1. 11-177

Różne

Eksternista 1938—39 2-letniej Miejskiej Szkoły Handlowej w Poznaniu podać adres „Głos Wielkopolski" nr 41398.

Dobra krawcowa poleca się w dom. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41368.

Peleryny, płaszcze gumowe podkleja, naprawia fachowo, oraz wykonuję nowe peleryny z powierzonych materiałów. (Jeżyce) Sienkiewicza nr 9a m. 17. 41380

Światowej sławy jasnowidz psychografolog zdumiewająco przepowiada. Nadeślij pytania, datę urodzenia, 30,— zł. Odpowiedzi indywidualne, analizy metodą grupową. Horoskopy płatne. Podziękowania z całego świata. Vapiro, Katowice, Skrzynka pocztowa 376. 11-9

Matrymonialne

Panna skromna, lat 24, z braku znajomości zapozna pana, cel matr. Tylko poważne oferty „Głos Wielkopolski" nr 41402.

Kawaler, lat 25, pozna miłą panienkę. Cel matrymonialny. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41461.

Dla siostry, panny, przystojnej, dobrze wychowanej, wykształconej, która otrzyma kompletną wyprawę, gotówkę, poszukuję odpowiedniej partii w wieku od lat 26—43. Cel matrymonialny. — Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 40763.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA
W GNIEŹNIE WLKP.
ogłasza
KONKURS
na stanowisko dyrektora Ubezpieczalni Społecznej w Gnieźnie Wlkp.

Kandydaci na to stanowisko winni posiadać kwalifikacje wymagane według arty. 49 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z dnia 28 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 396) oraz winni dołączyć do podania następujące dokumenty, lub uwierzytelnione odpisy

a) dokument urodzenia
b) dowód obywatelstwa polskiego
c) dowody studiów i dotychczasowej pracy
d) życiorys.

Podania wraz z dokumentami wyżej oznaczonymi nadsyłać należy pod adresem Ubezpieczalni Społecznej w Gnieźnie Wlkp. w terminie do dnia 1. XII. 1946 r., godz. 12-tej w południe w zapieczętowanych kopertach z napisem „Konkurs na stanowisko Dyrektora Ubezpieczalni Społecznej w Gnieźnie Wlkp. 11-178

„Aria" Artykuły biurowe. Przybory szkolne, Poznań, Szkolna 10, tel. 25-47. Zakupujemy w każdej ilości papiery rysunkowe, kalkę techniczną i maszynową, przybory kreślarskie, cyrkle, taśmy do maszyn, ołówki, wieczne pióra, stalówki, stanioł i wszelki papiery biurowe, maszynowe itp. 11-73

Kupuję konie stale na rzeź, płacę najwyższe ceny, samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo Końskie, Ig. Nowak, Poznań, ul. Daszyńskiego nr 26, tel. 21-10 i 21-11. 40041

Motory elektryczne kupuje stale f-ma „Energia", Poznań, 23 Lutego 23 (dawniej Pocztowa), tel. 34-92. 11-87

Kupię
motorową piłę łańcuchową
oraz pasy parciane
lub gumowo - parciane
Wawrzyniak
ul. Małeckiego nr 13
Skład rowerów
41496

WEŁNĘ
owczą surową
stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i szydełkową. Płaci najwyższe ceny.
Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych, Poznań, św. Marcin 61. Tel. 35-40. Oddział Rawicz, Sienkiewicza 2. 40614

Kawę surową kupuje i przyjmuje do palenia i wymiany. Palarnia, Poznań, Szewska 7. 39694

Kupię lub wydzierżawię piekarnię w Poznaniu. Of. „Głos Wielkop." nr 41264.

Adapter szafkowy, prąd zmienny, dobrym stanie, kupię. Kossaka 18, m. 4. 41324

Pasy transmisyjne, węże gumowe, strażackie, spawarki elektryczne, obrabiarki do drzewa i metalu, łożyska kulkowe i rolkowe, narzędzia i wszelkie artykuły techniczne, kupuje i sprzedaje Fa. M. Molicki, św. Marcin 50, tel. 21-43. 41231

Węże parciane, nowe, kupuje, płaci najwyższe ceny. „Hatech", św. Marcin nr 65. 40592

Wagi uchylne, nawet w stanie zniszczonym kupuje Figiński, Fredry 1. Tel. 25-55. 41224

Kawę surową, kupuje i przyjmuje do palenia i wymiany. Palarnia, Szewska 7. 39694

Kupię lub wydzierżawię piekarnię w Poznaniu. Of. „Głos Wielkop." nr 41264.

Adapter szafkowy, prąd zmienny, dobrym stanie, kupię. Kossaka 18, m. 4. 41324

Pasy transmisyjne, węże gumowe, strażackie, spawarki elektryczne, obrabiarki do drzewa i metalu, łożyska kulkowe i rolkowe, narzędzia i wszelkie artykuły techniczne, kupuje i sprzedaje Fa. M. Molicki, św. Marcin 50, tel. 21-43. 41231

100-tkę pedałową lub starterową wyjeżdżając do Warszawy kupię zaraz. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 41362.

Szczotkarskie surowce — włosie, szczecinę, słomę ryżową i inne kupuje. Wytwórnia Szczotek gospodarczych, technicznych — Pędzli, Marian Céller, Poznań, Zielona 5, przy placu Bernardyńskim. 11-193

Barwniki, nakrętki, korki kupuje „Tur", Cieszkowskiego 8. 41477

Maszynę do pisania i liczenia kupię — św. Marcin 23 m. 3a. 41476

Barwniki, nakrętki, korki kupuje „Tur", Cieszkowskiego 8. 41477

Maszynę do pisania i liczenia kupię — św. Marcin 23 m. 3a. 41476

Kamienice lub willę kupię. Gruszczyński, Wawrzyniaka 22, tel. 13-36. 41290

Kupimy silnik 6 cm. Opel Blitz lub Chevrolet do ciężarówki. Tel. 25-72. 41234

Przecieraczkę do farb kupię. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Częstochowa, Skrytka pocztowa 63. 11-167

Skład rzeźnicki mieszkaniem kupię lub wydzierżawię, może być mniejszym miasteczku. Oferty cena „Głos Wielkop." nr 41273.

Motor ropny, leżący, 7—8 km, nowy lub w dobrym stanie kupimy. — Oferty: „PAP", Poznań, Mielżyńskiego 8, pod nr 3467/46. 11-161

Westfalkę większa do stołówki, trzy piece żelazne kupimy tylko w dobrym stanie. Oferty do „PAP", Mielżyńskiego 8, pod nr 3475/46. 11-165

Ogłoszenie o przetargu

Główny Urząd Statystyczny w Warszawie przy ul. Narbutta 33 ogłasza przetarg nieograniczony na wydrukowanie i zbroszurowanie:

1. Rocznik Statystyczny 1946, nakład 50 000 egz., format A-5 kolumn 160, układ tabelaryczny (okładka kartonowa)
2. Wiadomości Statystyczne — dwutygodnik; nakład a 4 500 egz., format A4, kolumn 8-20, układ tabelaryczny (bez okładki).
3. Wiadomości Korespondenta Rolnego — miesięcznik, nakład a 8 000 egz., format A4, układ przeważnie tekstowy, częściowo tabelaryczny (bez okładki).

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 28 listopada br. do Referatu Gospodarczego Głównego Urzędu Statystycznego II piętro, pokój Nr 16, z napisem na kopercie „Przetarg na druk". Otwarcie kopert nastąpi w dniu 29 listopada rb.

Główny Urząd Statystyczny zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, względnie rozdzielenia robót między oferentami, bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji udziela Sekretariat Komitetu Redakcyjnego Głównego Urzędu Statystycznego II piętro, pokój Nr 20. 11-172

Redakcja — Wyspiańskiego 10 I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11-tej do 14-tej.
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75
Konto PKO V-4498, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.
Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 10,— zł; większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 13,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) 1-łamowy milimetr 40,— zł; na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 30,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 16,—, każde dalsze słowo 8,— zł (najmniejsze ogłoszenie 80,— zł); dla poszukujących posad i osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 10,— zł, każde dalsze słowo 5,— zł (najmniejsze ogłoszenie 50,— zł). A, i, w, z, do, od itd. znaki, skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.
Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K—15299